

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne
z 2. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 26 listopada 2015 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2015

SPIS TREŚCI

2. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 26 listopada 2015 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Agata Borowiec 93

Sprawy formalne

Poseł Krzysztof Brejza 93

Punkt 14. porządku dziennego: Pytania

w sprawach bieżących

Poseł Grzegorz Matusiak 93

Minister Sportu i Turystyki Witold Bańka . . 94

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 14. porządku dziennego (cd.)

Poseł Michał Wójcik 95

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości

Patryk Jaki 95

Poseł Andrzej Jaworski 96

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości

Patryk Jaki 96

Poseł Katarzyna Lubnauer 96

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Teresa Wargocka 97

Poseł Katarzyna Lubnauer 98

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Teresa Wargocka 98

Poseł Katarzyna Lubnauer 99

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Teresa Wargocka 99

Poseł Katarzyna Lubnauer 99

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Teresa Wargocka 99

Poseł Dariusz Piontkowski 99

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit . . 100

Poseł Jarosław Zieliński 100

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit . . 101

Poseł Tomasz Kostuś 101

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit . . 101

Poseł Tomasz Kostuś 102

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit . . 103

Poseł Jolanta Szczypińska 103

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł . . . 103

Poseł Maria Zuba 104

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł . . . 104

Poseł Arkadiusz Marchewka 105

Minister Gospodarki Morskiej

i Żeglugi Śródlądowej Marek Gróbarczyk . . . 105

Poseł Marek Zagórski 106

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Krzysztof Jurgiel 106

Poseł Robert Telus 107

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Krzysztof Jurgiel 107

Poseł Piotr Uściński 108

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Leszek Skiba 108

Poseł Jacek Sasin 109

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Leszek Skiba 109

Punkt 15. porządku dziennego: Informa-

cja bieżąca

Poseł Włodzimierz Bernacki 110

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

Mariusz Błaszczak 110

Poseł Marek Wójcik 112

Poseł Jerzy Meysztowicz 113

Poseł Zbigniew Sosnowski 113

Poseł Błażej Parda 114

Poseł Adam Szłapka 114

Poseł Jacek Kurzępa 114

Poseł Grzegorz Raniewicz 115

Poseł Marek Polak 115

Poseł Anna Paluch 115

Poseł Józef Lassota 116

Poseł Adam Ołdakowski 116

Poseł Małgorzata Pępek 117

Poseł Anna Cicholska 117

Poseł Bożena Kamińska 117

Poseł Robert Telus 117

Poseł Tomasz Cimoszewicz 118

Poseł Józefa Hryniewicz 118

Poseł Krystyna Skowrońska 118

Poseł Stanisław Pięta 119

Poseł Ewa Malik 119

Poseł Włodzimierz Bernacki 119

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

Mariusz Błaszczak 120

Poseł Krystyna Skowrońska 122

Poseł Zbigniew Sosnowski 123

Oświadczenia

Poseł Marek Polak 123

Poseł Waldemar Andzel 123

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych

Poseł Waldemar Andzel 125

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 01)

(Na posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Sejmu Barbara Dolniak i Joachim Brudziński)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dzień dobry państwu.

Bardzo proszę o zajęcie miejsc, abyśmy mogli rozpocząć dzisiejsze posiedzenie.

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Agatę Borowiec oraz Elżbietę Borowską.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Agata Borowiec.

Widzę, że pani sekretarz już jest, w związku z czym proszę panią sekretarz o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Agata Borowiec:

Informuję, iż w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o godz. 11.

Komunikat o posiedzeniu zespołu. Posiedzenie Parlamentarnego Zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego odbędzie się dziś o godz. 9.30.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pan Krzysztof Brejza w kwestii formalnej, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pragnę złożyć wniosek formalny o 5-minutową przerwę, zwołanie Prezydium Sejmu i wyjaśnienie następujących rzeczy. Otóż takim dobrym obyczajem w poprzednich kadencjach Sejmu, ale też podczas pierwszego posiedzenia, było wrzucanie pełnego zapisu transmisji

z posiedzenia parlamentu na stronę internetową Sejmu przez Mediatekę. Niestety, zwracają się do mnie wyborcy, dzwonią już też od rana, zainteresowani przebiegiem wczorajszego nocnego, bardzo burzliwego i skandalicznego posiedzenia, wskazując na to, że ten zapis ze strony Sejmu zniknął.

Dlatego zwracam się do pani marszałek w związku z tym, że mieliśmy naprawdę burzliwą sytuację, burzliwą dyskusję na temat zasad konstytucyjnych, bardzo ważną dla ustroju państwa. Pan marszałek zwracał niektórym posłom uwagę, przywoływał do porządku. Prawdopodobnie dostałem karę upomnienia, ale nie wiem za co. Chciałbym to też ustalić.

Zwracam się do pani marszałek o przyłączenie się do tego wniosku i przywrócenie tego zapisu wideo na stronę Sejmu, bo mówimy o sprawach fundamentalnych dla tego państwa. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Wniosek o zwołanie Prezydium zostanie przekazany panu marszałkowi do decyzji. A w tej chwili:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

W związku z tym przypominam państwu, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, natomiast udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje posłowi, który wcześniej zadawał pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty.

W takim razie przystępujemy do...

Jako pierwszych o zadanie pytania poproszę posłów Grzegorza Matusiaka i Grzegorza Janika z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Matusiak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W ostatnich tygodniach było dość dużo informacji

Posel Grzegorz Matusiak

medialnych w sprawie sportowej szkoły piłkarskiej FC Barcelona. Szkoła, która działa non profit, używała dzierżawę na infrastrukturę sportową od spółki Skarbu Państwa Polfa Tarchomin. Ma już duże osiągnięcia sportowe i organizacyjne. Okazało się, że spółka Skarbu Państwa Polfa Tarchomin wypowiedziała umowę dzierżawy infrastruktury sportowej. W związku z tym mam pytanie: Czy ten problem został rozwiązany i jaka jest przyszłość szkoły piłkarskiej FC Barcelona? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę pana ministra Sportu i Turystyki Witolda Bańkę o udzielenie odpowiedzi.

**Minister Sportu i Turystyki
Witold Bańka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 20 listopada po doniesieniach medialnych i po oficjalnej prośbie, która wpłynęła do Ministerstwa Sportu i Turystyki, miałem okazję spotkać się z panem prezesem Wilczyńskim, właścicielem szkoły piłkarskiej Escola Varsovia. To jest jedyna szkoła piłkarska z licencją Barcelony na terenie Europy. To prawda, panie pośle, szkoła piłkarska od 2013 r. dzierżawi teren od spółki Skarbu Państwa Polfa Tarchomin. Chciałbym zaznaczyć, że ten teren, który jest dzierżawiony, w planie zagospodarowania przestrzennego jest sklasyfikowany jako tylko i wyłącznie do usług sportowych.

W 2013 r. szkoła przejęła ten teren, który, powiedzmy sobie, był w stanie, delikatnie rzecz biorąc, opłakanym. Zainwestowano tam dość spore środki finansowe, tak żeby doprowadzić cały obiekt, cały teren do bardzo wysokiego poziomu pod względem sportowym i organizacyjnym. Zainwestowano tam sporą ilość środków. Natomiast w ostatnich dniach Polfa Tarchomin wezwwała pisemnie właściciela szkoły i szkołę do opuszczenia terenu. Temat zaczął funkcjonować w obiegu medialnym i poproszono mnie o spotkanie.

Mieliśmy okazję w ministerstwie wraz z zespołem prawnym zapoznać się z dokumentami dotyczącymi tej szkoły. No i chciałem zaznaczyć, że nie stwierdziłmy żadnych – powiedzmy sobie – nieprawidłowości w funkcjonowaniu szkoły, wbrew temu, co mówią przedstawiciele spółki. Tak że chciałem zaznaczyć, że nie jest prawdą, iż nie wyrażano zgody, że w umowie nie wyrażono zgody na inwestycje, które były realizowane przez szkołę. Podjęliśmy się konsultacji na najwyższym szczeblu rządowym, tak aby tę sprawę możliwie jak najszybciej rozwiązać. Szczęśliwie udało się dzięki pani premier Beacie Szydło.

(Posel Krystyna Skowrońska: Szkoda, że wczoraj pani premier nie interweniowała.)

Także dzięki interwencji pani minister Elżbiety Witek i ministra skarbu pana Dawida Jackiewicza udało się tę sprawę w taki oto sposób rozwiązać, iż spółka Skarbu Państwa Polfa Tarchomin wycofała się z tego wypowiedzenia i dzieciaki, dzieci i młodzież mogą w spokoju trenować. Oczywiście na bieżąco będziemy ten temat monitorować, tak aby nie doszło do ewentualnych zmian w stanowisku.

Sport dzieci i młodzieży w kontekście sportu wyczynowego jest podstawowym czynnikiem kształtującym sport wyczynowy, tak że ja ze swojej strony deklaruje, że nie ma naszej zgody na to, aby ta szkoła przestała funkcjonować. To jest też kwestia niezwykle prestiżowa. Tam startuje, tam trenuje ponad tysiąc dzieci, to jest taka grupa, która jest silnie ze sobą związana. Rodzice są czynnie zaangażowani w funkcjonowanie tej szkoły, w kształtowanie tych dzieciaków. Mieliśmy też okazję ją wizytować, na własne oczy zobaczyć, jak ta szkoła funkcjonuje. Przyznam szczerze, że są to – można powiedzieć – imponujące rezultaty, mimo że szkoła funkcjonuje zaledwie dwa lata. Rezultaty sportowe idą za wysokim poziomem organizacyjnym i szkoleniowym, bo Escola Varsovia też pokonała w takiej bezpośredniej rywalizacji sportowej, piłkarskiej takie tuzy jak Manchester United czy Sporting Lizbona, więc szkoła rozwija się prawidłowo. Ta hiszpańska myśl szkoleniowa, piłkarska jest jakby przekładana na polskie warunki. Trzeba też zaznaczyć, co bardzo istotne, że mimo krótkiego czasu funkcjonowania doczekaliśmy się już dziewięciu reprezentantów Polski. Bo to też trzeba wyraźnie zaznaczyć: mimo że to jest szkoła na licencji Barcelony, mimo że implementuje tę hiszpańską myśl szkoleniową, to jednak zawodnicy funkcjonują w Polsce i myślę, że reprezentacja Polski też już może jakby korzystać z talentów tych młodych zawodników.

Tak że ja ze swojej strony deklaruje państwu, że będę monitorował ten temat, tak abyśmy mogli być spokojni, jeśli chodzi o przyszłość Escola Varsovia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Zarządzam 2-minutową przerwę, ponieważ musimy poprosić o przyjście na salę sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Patryka Jakiego.

(Posel Krystyna Skowrońska: Żeby dojechał na czas.)

(Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Nie, no co to jest?)

(Posel Wojciech Skurkiewicz: Polecam stenogramy.)

(Posel Krystyna Skowrońska: Dzisiejszych stenogramów nie ma.)

Dwie minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 11 do godz. 9 min 15)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Niestety, proszę państwa, posłowie z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska i Klubu Poselskiego Kukiz'15 wycofali swoje pytania, w związku z tym stworzyła nam się sytuacja, że nie ma jeszcze osób, które będą udzielać odpowiedzi na następne pytania, stąd zarządzam 15-minutową przerwę.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Nie, no, pani marszałek.)

Mogę tylko przeprosić za sytuację.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: To nie pani wina, pani marszałek.)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 15
do godz. 9 min 30)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Wznawiam obrady.

Proszę o zajęcie miejsc.

Myślę, że możemy już zacząć po przerwie kontynuować punkt 14.

Mamy osobę, która nam będzie odpowiadać, z Ministerstwa Sprawiedliwości.

W związku z tym proszę o zadanie pytań panów posłów Michała Wójcika i Andrzeja Jaworskiego z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Michał Wójcik:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! W imieniu pana posła Andrzeja Jaworskiego oraz własnym mam pytanie dotyczące aktualnego stanu realizacji zadań systemu dozoru elektronicznego skazanych. To jest pytanie do ministra sprawiedliwości.

Chodzi o realizację zadań systemu dozoru elektronicznego po wejściu w życie nowelizacji ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. To nastąpiło 1 lipca 2015 r. Zostały diametralnie zmienione dotychczasowe zasady wykonywania kar i środków karnych w drodze dozoru elektronicznego skazanych. Ustawodawca uchylił dotychczasową ustawę z 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego wykonywaną głównie przez sądy penitencjarne i w istotnie zawężonym wymiarze zachował jej ograniczone obowiązywanie w przepisach przejściowych. Zgodnie z aktualnym stanem prawnym główny kierunek orzekania i wykonywania został wprowadzony do znowelizowanych kodeksów w postaci nowej rozbudowanej kary ograniczenia wolności, która co do istoty jest orzekana przez sądy I instancji, gdzie jedną z czterech jej form jest ograniczenie wolności w dozorze elektronicznym.

Dodatkowym poważnym problemem jest fakt, że radykalna zmiana funkcjonowania stabilnego i dynamicznie rozwijającego się systemu musiała zostać przeprowadzona bardzo szybko, niespełna w kilka miesięcy. Ta sytuacja spowodowała gwałtowne spadki liczby skazanych czynnie odbywających karę. W ostatnich pięciu miesiącach stan populacji odbywających karę zmniejszył się o ok. 1,5 tys. skazanych. W ostatnim czasie spadki coraz bardziej narastają. Tylko w drugim tygodniu listopada został zanotowany spadek tej liczby o 89 skazanych. Pytanie brzmi: W jaki sposób Ministerstwo Sprawiedliwości chce rozwiązać ten problem?

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pan poseł Michał Wójcik zadawał pytanie w imieniu własnym oraz posłów Andrzeja Jaworskiego i Marka Suskiego.

Bardzo proszę o odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Patryka Jakiego.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Szanowni Panowie Posłowie! Rzeczywiście Ministerstwo Sprawiedliwości boryka się teraz z problemem związanym z wydawaniem decyzji dotyczących systemu dozoru elektronicznego.

W jaki sposób chcemy rozwiązać ten problem? To znaczy rozważamy kilka wariantów. W tej chwili powołaliśmy zespół w Ministerstwie Sprawiedliwości, który rozważa nowelizację prawa w tym zakresie. To znaczy to prawda, że obecna ustawa spowodowała, że ilość kar orzekanych w systemie dozoru elektronicznego diametralnie spadła. A biorąc pod uwagę, że my jako polskie państwo, jako Ministerstwo Sprawiedliwości jesteśmy gotowi do obsługiwanie kilkunastu bądź nawet większej liczby tego typu kar – mamy gotową infrastrukturę, mamy firmę, która dość dobrze to realizuje, która wygrała przetarg – jest to dla nas potężny problem, jest to też potężny problem z punktu widzenia systemu sprawiedliwości, ponieważ kary w dozorze elektronicznym, Wysoka Izbo, są wyjątkowo skuteczne. Powodują, że mamy więcej miejsc w więzieniach, czyli rozwiązujemy problem, który od dawna był nierozwiązany. Jednocześnie odbywanie takiej kary jest znacząco tańsze niż kary, która była realizowana w sposób, nazwijmy to, tradycyjny. Jednocześnie chcę podkreślić, że system dozoru elektronicznego to najnowocześniejszy, nieizolacyjny, efektywny i bezpieczny system wykonywania kar, środków karnych i zabezpieczających.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki

Obecny monitoring elektroniczny skazanych w Polsce realizowany jest w oparciu o nowelizowane z dniem 20 lutego 2015 r. przepisy ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, które weszły w życie z dniem 1 lipca – to jest ta nowelizacja, o której wspominał pan poseł, z 2015 r. – na mocy których dozór elektroniczny został ustanowiony tylko jedną z form wykonywania kary ograniczenia wolności, a nie, tak jak to było wcześniej, Wysoka Izba, karą pozbawienia wolności. W związku z powyższym wkrótce Ministerstwo Sprawiedliwości – nawiązując do pytania pana posła – przygotuje projekt rozwiązania tego problemu. Nie wykluczamy również rozwiązań nowelizacyjnych, jeżeli mówimy o zakresie aktów prawa normatywnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Czy pan poseł Michał Wójcik chce zadać dodatkowe pytanie?

(Poseł Andrzej Jaworski: Andrzej Jaworski.)

Przepraszam, pan poseł Jaworski.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Jaworski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mam pytanie o skuteczność systemu dozoru elektronicznego skazanych, dlatego że o ten system wnioskowało wiele organizacji broniących praw człowieka, wiele osób, które na tej tematyce się znało. Nie rozumieliśmy, dlaczego Platforma Obywatelska wprowadza zmiany w kodeksie. Chciałbym zapytać: Czy przed tymi zmianami ten system się sprawdzał? Jakie były wady i zalety tego systemu? Dlaczego doszło do tej nowelizacji? Tak jak słyszeliśmy przed chwilą w pana wypowiedzi – nowelizacji, która się raczej nie sprawdziła.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Patryka Jaki.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Pośle! Jeżeli chodzi o skuteczność systemu dozoru elektronicznego w poprzednich latach, przed nowelizacją tej ustawy, to mam właśnie najnowsze dane. Chcę Wysokiej Izbie przekazać, że

dzięki funkcjonowaniu systemu dozoru elektronicznego w latach 2009–2015 w aresztach śledczych i zakładach karnych zostało uwolnionych, uwaga Wysoka Izbo, 23 145 miejsc zakwaterowania skazanych w celach mieszkalnych. Ponad 23 tys. miejsc. Można to uznać za sukces w skali europejskiej, Wysoka Izbo. Skazani objęci tym systemem w łącznej populacji to 48 230 osób do dnia 31 października, czyli do dnia, kiedy można było orzekać karę pozbawienia wolności w dozorcze elektronicznym, a nie, jak po nowelizacji, karę ograniczenia wolności w tym dozorcze. Dodatkowo chcę zaznaczyć, że Polska jest jedynym państwem europejskim, które zbudowało i wdrożyło własne informatyczne systemy komunikacyjno-monitorujące realizujące wszystkie zadania monitoringu elektronicznego skazanych. Jeżeli chodzi o efektywność wykonywania postanowień i orzeczeń sądów w dozorcze elektronicznym, to, Wysoka Izbo, w łącznej populacji 48 230 skazanych dotychczas objętych systemem efektywność wykonywania orzeczeń sądów wynosi od 90 do 94% skuteczności, mierzona liczbą uchylonych przez sądy postanowień i orzeczeń odbywania kar i środków karnych w systemie dozoru elektronicznego. W stosunku do całej dotychczasowej populacji skazanych sądy uchyliły łącznie ponad 4 tys. orzeczeń, co stanowi tylko ok. 10% populacji i co jest jedną z najlepszych liczb w skali europejskiej. Jednocześnie należy podkreślić, że średniomiesięczny koszt odbywania kary właśnie w tym systemie to 331 zł, podczas gdy koszt odbywania kary w tradycyjnym systemie jest ponad 8-krotnie wyższy. Dlatego, jeżeli Wysoka Izba pyta o skuteczność tego systemu, to jest to system, który absolutnie się sprawdził, jest systemem nowoczesnym o wysokiej skuteczności, stosowanym w państwach, które szczerą się bardzo daleko idącą i efektywną polityką w przedmiotowym zakresie. Dlatego w ocenie ministra sprawiedliwości należy wrócić do zasad ustawodawczych, które pozwolą na skuteczną realizację tego systemu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejną osobą, którą poproszę o zadanie pytania, jest poseł Katarzyna Lubnauer z Klubu Poselskiego Nowoczesna.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pani Teresa Wargocka.

Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Dzień dobry państwu.

Ostatnie zapowiedzi pani minister dotyczące zmiany wieku obowiązkowej edukacji spowodowały szeroki niepokój zarówno wśród nauczycieli, jak i ro-

Posel Katarzyna Lubnauer

dziców, szczególnie rodziców młodszych dzieci. Dlatego chciałabym zadać pytanie dotyczące głównie sposobu organizacji tego przejścia.

Po pierwsze, obecnie jest zasada, że dla wszystkich czterolatek musi być miejsce w przedszkolach gminnych. Chciałam się dowiedzieć, czy po realizacji, po cofnięciu do zerówek przedszkolnych dzieci 6-letnich będzie w dalszym ciągu obowiązek zapewnienia opieki przedszkolnej dla wszystkich czterolatek.

Po drugie, jeżeli w czasie roku szkolnego rodzice będą mogli odesłać dziecko z I klasy do przedszkola, to skąd się wezmą dla takich dzieci miejsca w tych przedszkolach? Czy wiemy już w tej chwili, ile w dużych miastach zabraknie miejsc dla trzylatek, jeżeli sześciolatki wrócą do klas przedszkolnych?

Następne pytanie. Ponieważ wiadomo, że w tym roku tylko 21% dzieci 6-letnich nie poszło do I klasy, chciałam się zapytać, co będzie, jeżeli w gminie nie będzie wystarczająco dużo dzieci do utworzenia chociażby jednej klasy I? Czy te dzieci będą dowożone do innej gminy przez cały okres edukacji, czyli do VI klasy? Będzie się to wiązać zarówno z dojazdami, jak i niewygodą rodziców.

Następna rzecz. Mówi się o zmianie w podstawach programowej, żeby obejmowała czytanie. Czy mamy jakiekolwiek podręczniki do takiej podstawy programowej i czy do 1 września ministerstwo zdaży wprowadzić takie podręczniki? Co będzie, jeżeli w jednej klasie znajdą się – jak je uczyć, ponieważ będzie mało tych klas – prawdopodobnie dzieci 6-letnie i 7-letnie po zerówce oraz dzieci 7-letnie powtarzające klasę, które rodzice mogą cofnąć do pierwszej klasy. Jak wyobrażamy sobie organizację pracy w takiej klasie?

Ostatnie pytanie, nie będziemy praktycznie mieć klas pierwszych w przyszłym roku, bo mówię (*Dzwonek*), 1/5 dzieci nie poszła, w związku z tym co się stanie z nauczycielami, którzy pracowali w tych szkołach, i jak odtworzymy tę bazę nauczycieli, kiedy dla nich tak naprawdę nie będzie pracy przez najbliższe trzy lata, ponieważ jak nauczyciel zaczyna w pierwszej, to kontynuuje przez trzy kolejne lata pracę z tą klasą.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

O odpowiedź w imieniu...

(*Posel Katarzyna Lubnauer*: Czy mogę poprosić...

Będę chciała też odpowiedź na piśmie.)

O odpowiedź poprosimy, w imieniu ministra edukacji narodowej, sekretarz stanu w tym ministerstwie panią Teresę Wargocką.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Teresa Wargocka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W Ministerstwie Edukacji Narodowej trwają prace nad przygotowaniem projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty w zakresie przywrócenia obowiązku szkolnego dla dzieci 6-letnich. Pozwolicie państwo, że przedstawię Wysokiej Izbie, również z powodu tego, że tematem żywo są zainteresowani rodzice, podstawowe założenia, jakie przyjęliśmy dla tego projektu.

Spełnianie obowiązku szkolnego dzieci 6-letnich będzie pozostawione decyzji rodziców. Rodzice będą mieli wybór, czy posłać dziecko 6-letnie do szkoły, czy pozostawić w przedszkolu. Wprowadzamy pewne ograniczenie, aby w przypadku dziecka 6-letniego, urodzonego w okresie od września do grudnia, rodzic przy staraniu się o miejsce w klasie pierwszej dołączył opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej. Chciałam zwrócić uwagę, że ta grupa dzieci w momencie przyjęcia do szkoły nie ma skończonych 6 lat, praktycznie są pięciolatkami. W przypadku dziecka 6-letniego czy urodzonego w okresie styczeń – sierpień opinia poradni nie będzie wymagana, natomiast rodzic będzie mógł zwrócić się do wychowawcy przedszkola, nauczyciela przedszkola o zdiagnozowanie gotowości dziecka do podjęcia nauki.

To są takie główne założenia. Za chwileczkę odniosę się do tych punktów bardzo szczegółowych. W zasadzie pierwsze punkty dotyczą w dużej mierze przedszkoli. Powiem kilka zdań w oddzielnym wątku. Problem z punktu drugiego, czyli cofnięcie dziecka, które jest w klasie pierwszej, do przedszkola bądź oddziału przedszkolnego. Proszę państwa, ten problem nie obejmuje naszej regulacji, ponieważ ten zapis jest już, obecnie w prawie funkcjonuje. Do końca grudnia rodzice dzieci 6-letnich w klasach pierwszych mogą cofnąć dziecko do przedszkola lub do klasy zerowej. Oczywiście czekamy do stycznia. Zobaczymy, jaki jest zakres tych problemów. Nie mamy w tej chwili rozeznania, jaka to jest liczba dzieci. Natomiast tak jakby jest to problem, na który trzeba spojrzeć, spróbować go rozwiązać, spowodowany poprzednimi zmianami w ustawie o systemie oświaty.

Jeżeli chodzi o problem dzieci, które sobie nie poradziły w klasie pierwszej jako sześciolatki, wprowadzamy zapis, że w wypadku dzieci, które są w tych klasach i rodzice będą mieli kłopot ze znalezieniem miejsca w przedszkolu lub będą musieli zmienić obwód szkoły, żeby mieć miejsce w oddziale przedszkolnym w szkole, pozostawiamy możliwość, tworzymy w zasadzie taką możliwość, że to dziecko może pozostać w tym oddziale, może być ponownie zapisane przez rodziców do klasy pierwszej jako siedmiolatek. Takie oświadczenie będziemy prosili, żeby rodzic złożył do końca marca, natomiast złożenie tego oświadczenia będzie powodowało, że dziecko nie będzie

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Teresa Wargocka

podlegało klasyfikacji rocznej. Czyli generalnie zapewniamy opiekę, zapewniamy bycie w grupie, natomiast jeżeli chodzi o wymagania, jakie są stawiane dzieciom poprzez podstawę programową, tutaj nauczyciel to dziecko zwalnia i nie będzie to dziecko podlegało klasyfikacji. To jest naprawdę ratowanie sytuacji w pewnym sensie, ale mamy takie sygnały i musimy tutaj też jakąś propozycję wypracować.

Gdy nie ma ani jednej osoby w gminie. Proszę państwa, jesteśmy na etapie bardzo szczegółowych analiz, Departament Analiz i Prognoz w ministerstwie przygotowuje nam właśnie w tej chwili takie symulacje, jaka może być liczebność klas pierwszych na wsiach i w miastach. Przyjmujemy w tym zakresie trzy warianty, różne założenia, ponieważ – chciałam to państwu uświadomić – nie jest tak, że nie będzie klasy pierwszej w następnym roku szkolnym. Trochę tutaj tak jakby przerysowujemy tę sytuację. 91 tys. rodziców skorzystało z zapisu, że można odroczyć swoje 6-letnie dziecko.

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Tylko 20% dzieci.)

Dokładnie, to znaczy, to jest 29%...

(Poseł Dariusz Piontkowski: Dzięki pani przeszło gehennę...)

Pani minister, pani minister posługuję się oficjalnymi danymi Ministerstwa Edukacji Narodowej, które wynikają z systemu, więc nie będę podejmowała takiej dyskusji.

Na ten pierwszy rocznik złożą się również dzieci, które zostaną wycofane z klas pierwszych do grudnia tego roku. Nie wiemy, jaka to będzie liczba, musimy poczekać do stycznia. (Dzwonek) Do tej klasy trafią dzieci, o których mówiłam, zapisane ponownie do klasy I, wreszcie ta grupa dzieci, których rodzice zdecydowali, że chcą wysłać swoje 6-letnie dzieci do klasy I.

Chciałam powiedzieć, że w roku 2011, kiedy była zostawiona zupełna dowolność, przy takiej akcji promocyjnej obniżania wieku szkolnego ok. 19% rodziców z własnej nieprzymuszonej woli po analizie sytuacji wysłało dzieci do szkoły. Proszę państwa, taką pełną jasność będziemy mieli ok. 30 czerwca, więc teraz naprawdę mogą być symulacje na różnych wariantach i takie symulacje są przygotowywane.

Podstawa programowa, podręczniki. Czy ja mogę odpowiadać czy w drugiej części, pani marszałek? Bo czas minął, nie wiem, na ile mi pani pozwala...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Jeszcze zapytam, czy pani poseł chce zadać pytanie dodatkowe.

(Poseł Katarzyna Lubnauer: Tak, będę chciała.)

To może odpowiem na tę pozostałą część udzieli pani sekretarz stanu również w ramach pytania dodatkowego.

Pozwólmę więc pani poseł na zadanie pytania dodatkowego.

Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Ja może zadam pytanie już z ławy. Po pierwsze właśnie, jeśli chodzi o tę podstawę programową, to interesuje mnie ona zarówno dla tych sześciolatków, czyli dla zerówek, jak i dla tych klas pierwszych, które mamy w tej chwili. Chodzi o podstawę programową, podręczniki dla sześciolatków, natomiast mają się z nich uczyć siedmiolatków. W związku z tym chodzi o ten problem, o to, że siedmiolatków będą się uczyć z podstawy przygotowanej dla sześciolatków.

Była też kwestia związana z tym, że w różnych terenach Polski różnie rozkładała się ta liczba dzieci idących do klas pierwszych w wieku lat sześciu. Są więc takie gminy, gdzie naprawdę to jest kilka procent dzieci, np. 10%, które nie poszły. I o takie dzieci się pytałam. Co będzie, jeżeli nie będzie żadnej klasy w danej gminie, czy dziecko będzie dowożone? To było właśnie treścią mojego pytania.

I pytałam się też o miejsca w przedszkolach dla dzieci 3-letnich, co jest według mnie bardzo ważne, bo ważne jest, żeby rodzice mieli zapewnioną opiekę nad tymi najmłodszymi dziećmi. A wydaje się, że te starsze dzieci po prostu wypchną te młodsze z przedszkoli.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę więc o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Teresa Wargocka:

Dobrze, więc rozumiem, że te kwestie interesują panią najbardziej. Może więc skończę omawianie tych kwestii związanych z organizacją szkoły. Przejdę króciutko do przedszkoli.

Proszę państwa, oczywiście będą takie sytuacje, że nie ma nawet żadnego dziecka w gminie, czyli nie będzie utworzony oddział klasy I. Ja sobie z tego zdaję sprawę, że może tak być, chociaż pokażę nam to analizy. Większy problem będzie wtedy, jeżeli dzieci jest dwoje lub troje. Tutaj ponownie chcę zapewnić, że samorządy sobie z tym faktem poradzą, ponieważ mamy w systemie oświaty i w praktyce na poziomie klas I–III klasy łączone, czego nie pochwalam, ponadto na pewno po czerwcu, po 30 czerwca będziemy

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Teresa Wargocka

mieli sytuację absolutnie jasną, może w 95%, i będziemy wtedy starali się w tych gminach zastosować specjalne wsparcie.

Jeżeli chodzi o przedszkola, w zasadzie analiza nie jest skończona, ale proszę państwa, też wygląda to różnie w różnych miejscach. Z takiej wstępnej analizy wynika, że sytuacja w przedszkolach jest do opamiętania – ok. 100 tys. wolnych miejsc w przedszkolach, oczywiście w różnym układzie terytorialnym. Pięciolatki w liczbie 111 tys. są w oddziałach przedszkolnych, proszę państwa, to znaczy na tym polegało, że tak powiem, tworzenie przedszkoli, że stworzyliśmy oddziały przedszkolne i mówimy, że mamy przedszkola. Czyli generalnie szkoły są, że tak powiem, już zorganizowane do tego, żeby dzieci w tych warunkach odbywały wychowanie przedszkolne.

Utrzymamy obowiązek, to znaczy prawo rodzica dziecka 4-letniego do miejsca w przedszkolu. Jeżeli chodzi o dziecko 3-letnie, nie było na ten rok takiego zobowiązania i musimy dokonać tutaj bardzo głębokiej analizy, czy będziemy w stanie. Zapewne będziemy się starali, żeby zrobić wszystko, żeby rodzice mieli prawo wyboru, prawo podjęcia decyzji, w jakim wieku dziecko rozpoczyna obowiązek szkolny, ale również chcemy zapewnić prawo do tego, że rodzic może oczekiwać od samorządu, od państwa, że są dla dzieci miejsca w przedszkolu.

Jeszcze... Było bardzo dużo pytań, jedno pytanie w sprawach bieżących złożone z 10 pytań. Czy pani poseł chciałaby jeszcze uzyskać uszczegółowienie? *(Dzwonek)*

Posel Katarzyna Lubnauer:

Tak, nie uzyskałam w ogóle odpowiedzi dotyczącej nauczycieli, to znaczy kwestii tego odtworzenia, ponieważ jeżeli nauczyciel nie dostanie teraz pierwszej klasy, to realnie rzecz biorąc, on nie dostanie jej również przez najbliższe trzy lata.

Druga sprawa, pani minister wyraźnie deklarowała, że chodzi o zachowanie dzieci w warunkach przedszkolnych w przedszkolach, czyli w atmosferze dużo dla nich lepszej, oswojonej itd. Tu pani mówi o oddziałach przedszkolnych w szkołach, co właściwie niewiele by się różniło od nauki sześciolatków w szkołach. Tak więc ja nie rozumiem, tu jest jakaś sprzeczność między tym, co deklaruje pani minister, a pani zapowiada.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani poseł, poprosiła pani o odpowiedź...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Teresa Wargocka:

Proszę państwa, więc ja tylko króciutko to skonstatuję. Oczywiście możemy w tej chwili zaczynać dyskusję na zasadzie: co powiedziała pani minister, co powiedziała pani wiceminister, ale myślę, że to nie jest odpowiednie miejsce. Zapraszam panią poseł na dyskusję do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

(Poseł Katarzyna Lubnauer: Dobrze, dziękuję i poproszę o odpowiedzi na te pytania na piśmie.)

Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani poseł poprosiła o odpowiedź na piśmie, w związku z tym myślę, że szczegółowe informacje zawarte zostaną już w tej odpowiedzi.

Kolejne pytanie zada pan poseł Dariusz Piontkowski, które to pytanie skieruje do ministra infrastruktury i budownictwa. Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w ministerstwie pan Jerzy Szmit.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Dariusz Piontkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W ostatnim czasie dotarły do nas informacje o tym, iż na linii kolejowej Białystok – Warszawa po wznowieniu normalnego funkcjonowania pociągów ma być znacznie obniżona liczba par pociągów, które tę komunikację będą zapewniały. PKP Intercity zapewniało, że po zakończeniu remontu przywróci 11 par pociągów, zamiast tego tych par ma być zaledwie sześć. Stąd między Białymstokiem a Warszawą pojawi się np. ponad 5-godzinna przerwa w kursowaniu pociągów, a ostatni pociąg z Warszawy ma wyruszać ok. godz. 19. Stąd pytanie: Co zrobi ministerstwo, aby przywrócić normalną komunikację kolejową między stolicą województwa podlaskiego a stolicą Polski, tym bardziej że w tej chwili trwają poważne prace remontowe na linii drogowej łączącej Białystok z Warszawą? Pojawia się również wątpliwość, czy w ogóle ten remont zakończy się do 13 grudnia, ponieważ pojawiły się w ostatnich dniach informacje, że PKP PLK ogłosiło przetarg na dostosowanie do prędkości 120 km/h linii nr 10, odcinek ok. 15-kilometrowy, a tą właśnie linią mają jeździć pociągi na trasie Białystok – Warszawa.

Element kolejny, który wzbudza ogromny niepokój: w ostatnich dniach PKP PLK odwołało ostatecznie przetarg na dokumentację kolejnego odcinka Czyżew – Białystok. Ponad dwa lata trwało postępowanie przetargowe, po drodze sąd, ostatecznie PLK odwołała ten przetarg. Dlatego pojawia się od razu drama-

Posel Dariusz Piontkowski

tyczne pytanie: Czy w ogóle to zostanie kiedykolwiek zrobione, a jeśli tak, to kiedy PLK ma zamiar ogłosić przetarg? Kiedy realnie będą mogły ruszyć prace na tej linii? Czy skończymy do roku 2023, tak aby skoryzstać ze środków unijnych?

Nie wiadomo zupełnie, co dzieje się z kolejnym odcinkiem, czyli Czyżew – Sadowne. Kiedy PLK ma zamiar ogłaszać przetargi i kiedy realnie będzie mógł być wybudowany ten fragment? *(Dzwonek)* Przy tej okazji pojawia się pytanie, czy również tutaj będzie komunikacja zastępcza, czy uda się utrzymać całą komunikację kolejową?

I ostatni element. Ten fragment jest fragmentem odcinka Rail Baltica. Czy ministerstwo rozważa powrót do dawnego przebiegu linii Rail Baltica, zwłaszcza od Białegostoku, dalej w stronę granicy z Litwą? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa
Jerzy Szmit:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zacznę od najważniejszego stwierdzenia. A mianowicie po dwóch latach modernizacji trasy Warszawa – Białystok od 13 grudnia wchodzi w życie nowy rozkład jazdy, a wraz z nim jest przywracany ruch na trasie Warszawa – Białystok, ruch kolejowy. I to jest najważniejsza informacja. Rzeczywiście, tak jak powiedział pan poseł Piontkowski, na początek będzie tutaj kursowało pięć par pociągów międzywojewódzkich i jeden pociąg międzynarodowy. Wynika to z faktu, że wszystkie prace po prostu nie zostały jeszcze zakończone. Zresztą było to przewidywane w kontrakcie, że samo uruchomienie trasy, jeśli chodzi o ruch pociągów, ruszy w grudniu tego roku, i to się udało, natomiast jeżeli chodzi o doprowadzenie całego odcinka do pełnego zakończenia kontraktu i pełnego odbioru prac, jest to planowane na koniec przyszłego roku. Wtedy będzie przywrócony w pełni normalny ruch, z pełnym obciążeniem. Zresztą to, że nie rusza od razu więcej połączeń, wynika też z faktu braku taboru, który będzie sukcesywnie w tym roku uzupełniany. Będą wchodziły do eksploatacji pojazdy Dart, a więc takie tańsze składki, które będą mogły stale uzupełniać ten rozkład jazdy. Ważne, że od 13 marca jest planowane rozszerzenie oferty przewozowej do dziewięciu par pociągów, a więc komunikacja między Warszawą a Białymstokiem będzie znacznie lepsza.

Ostateczne zakończenie prac nad tym głównym celem, jakim jest modernizacja linii Rail Baltica, a właściwie wpisanie tego szlaku do europejskich korytarzy komunikacyjnych w pełnym wymaganym standardzie, ma nastąpić w roku 2020, a zatem wtedy będzie można już tę trasę w pełni eksploatować i wykorzystywać jej możliwości.

Natomiast jeśli chodzi o inne pytania, które pan poseł był łaskaw zadać, odpowiemy na nie na piśmie, tak aby ta odpowiedź była maksymalnie precyzyjna i jednoznaczna. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

O zadanie pytania dodatkowego poproszę pana posła Jarosława Zielińskiego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jarosław Zieliński:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Bardzo bym prosił, prosilibyśmy razem z panem posłem Piontkowskim jako zadający te pytania, żeby pan bardzo uważnie przyjrzał się temu, co przedstawiają spółki kolejowe i urzędnicy w ministerstwie, ponieważ mam wrażenie, że pan minister otrzymał materiał, że tak powiem, napisany w starym stylu. Naprawdę nie jest do końca tak, jak pan nam powiedział, i to nie jest pana wina oczywiście, tylko tych, którzy przygotowali tę odpowiedź.

Po pierwsze, dzisiaj, mimo że nie ma połączenia kolejowego, bo tory rozebrano, co było skandalem, jest 12 par połączeń, licząc autobusowe bezpośrednio i łączone. Zapowiadano przed wyborami dziewięć, a będzie sześć, czyli widać, że była to propaganda koalicji PO–PSL, chodziło o sukces przed wyborami, którego nie ma. I tak już opóźniona jest data oddania do użytku tego odcinka kolejowego, który był wyłączony z ruchu, więc prosilibyśmy, żeby zastanowić się, czy jest możliwe jednak... To, co o tym taborze pan powiedział, też nie jest do końca prawdą, bo np. na trasie lubelskiej jest zwiększenie liczby połączeń, a tu jest zmniejszenie. To nie jest powód, urzędnicy tak to widzą, ale moim zdaniem to nie jest prawda. A więc czy jest możliwe zwiększenie od 13 grudnia, od nowego rozkładu *(Dzwonek)*, do tych dziewięciu par połączeń? I jak będzie można potem, od marcowego rozkładu, zwiększyć do 12, bo tak powinno to mniej więcej być? Zresztą tych połączeń było znacznie więcej w poprzednich latach. Panie ministrze, na piśmie... Mam interpelację, za chwilę tu przekazę jej panu. Żeby było łatwiej, wypisałem te pociągi, które – i to kolejarze mi to, że tak powiem, zaopiniowali, fachowcy – mogłyby być, powinny być przywrócone i przywracane w dalszej kolejności.

Posel Jarosław Zieliński

I jeszcze – przepraszam, już kończę, bo pani marszałek się niepokoi – pytanie o przywrócenie pociągu, znaczy o to, żeby on był dofinansowany, relacji Warszawa Zachodnia – Grodno, bardzo ważnego połączenia, przez Białystok, oraz kwestia przeniesienia na liście priorytetowej, żeby na liście podstawowej znalazła się inwestycja Białystok – granica państwa, bo ona jest na przedostatnim miejscu listy rezerwowej, co jest skandalem, do którego dopuściła koalicja PO–PSL.

Panie ministrze, przekazuję panu te interpelacje i proszę o precyzyjne odniesienie się do tego wszystkiego, o czym mówił pan poseł Piontkowski i o czym ja teraz mówiłem, a szczególnie do tego, co jest napisane w interpelacjach, bo one mają dłuższy tryb, a pan dostanie to do ręki od razu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję panu posłowi za to pytanie i za zapowiedź interpelacji. Bardzo będę zobowiązany, żeby one jak najszybciej wpłynęły do nas, abyśmy mogli się sprawą zająć i w sposób jednoznaczny i pozytywny na te postulaty i zapytania odpowiedzieć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Jarosław Zieliński: Panie ministrze, przekazuję od razu. One są w drodze...)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Kolejny poseł, który będzie zadawał pytanie, to poseł Tomasz Kostuś z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Pytanie zada w imieniu swoim oraz pana posła Leszka Ruszczyka z tego samego klubu.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tomasz Kostuś:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ogromnym wysiłkiem marszałków województw udało się wynegocjować do roku 2020 wsparcie w kwocie 500 mln zł z Funduszu Kolejowego dla procesu restrukturyzacji spółki Przewozy Regionalne wspoma-

gające rekompensatę do kolejowych przewozów regionalnych. Pomimo to proces restrukturyzacji regionalnego przewoźnika kolejowego w przypadku np. województwa opolskiego jest ogromnym wysiłkiem związanym z wyrzeczeniami powodującymi częściową redukcję połączeń, co może hamować rozwój kolejowych przewozów regionalnych i ograniczać dostępność komunikacyjną.

Dodatkowym problemem są wysokie i wciąż rosnące stawki dostępu do infrastruktury kolejowej PKP PLK, przypominam: jedne z najwyższych w Europie, stanowiące ok. 25% kosztu regionalnej oferty przewozowej świadczonej w ramach służby publicznej. Pomimo wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z maja 2013 r. w zakresie wygórowanych stawek dostępu do linii kolejowych w Polsce opłaty dla ruchu regionalnego zamiast spaść, generalnie wzrosły, co skutkuje zwiększeniem kosztów realizacji połączeń, jak również zmniejszeniem podstawowej oferty przewozowej – w rozkładzie jazdy pociągów 2015/2016 na terenie województwa opolskiego spadek ilości połączeń sięga 11% – ze względu na ograniczone możliwości finansowe województw.

W związku z tym proszę o informację:

Po pierwsze, kiedy strona rządowa określi wytyczne w sprawie rozliczania środków Funduszu Kolejowego w latach 2016–2020 na zakup, modernizację i naprawy taboru?

Po drugie, czy rząd planuje dodatkowe wsparcie dla samorządów i spółki Przewozy Regionalne choćby na dofinansowanie przewozów czy wymianę i modernizację przestarzałego taboru, np. w ramach środków rezerwy budżetu państwa?

I wreszcie, czy rozważana jest kwestia *(Dzwonek)* obniżenia opłat za dostęp do infrastruktury dla pociągów regionalnych?

O odpowiedź na powyższe pytania proszę również w formie pisemnej. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

W imieniu ministra infrastruktury i budownictwa odpowie również podsekretarz stanu w tym ministerstwie pan Jerzy Szmit.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na pytanie, kiedy strona rządowa określi wytyczne w sprawie rozliczania środków Funduszu Kolejowego na lata 2016–2020 na zakup, modernizację i naprawy taboru, odpowiadamy w sposób następujący. Na podstawie przepisów

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmít**

art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o Funduszu Kolejowym Rada Ministrów została zobligowana do aktualizacji obowiązującego programu rzeczowo-finansowego wykorzystania środków Funduszu Kolejowego. Celem zmiany jest dostosowanie programu do nowego art. 3 ust. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o Funduszu Kolejowym w brzmieniu obowiązującym od dnia 14 sierpnia 2015 r. wskutek jej nowelizacji. Zgodnie ze zmienionymi przepisami ustawy samorządy województw od roku 2016 będą mogły otrzymywać kolejne transze środków Funduszu Kolejowego w wysokości 110 mln zł rocznie. Projektowana uchwała przewiduje zmiany istniejącej części C programu poprzez wydłużenie okresu wydatkowania oraz zwiększenie limitu środków Funduszu Kolejowego przeznaczonych dla samorządów województw, zgodnie ze zmienionymi przepisami ustawy o Funduszu Kolejowym. Projekt przedmiotowej uchwały został wniesiony do rozpatrzenia przez stały komitet Rady Ministrów. Ostateczny termin przyjęcia uchwały będzie uzależniony od harmonogramu prac Rady Ministrów. Pragnę zapewnić, że po podpisaniu wyżej wymienionej uchwały resort niezwłocznie poinformuje marszałków województw o tym fakcie. Dzięki temu samorządy województw będą mogły przyjąć plany rzeczowo-finansowe i harmonogramy wypłat na rok 2016.

Czy rząd planuje dodatkowe wsparcie dla samorządów i spółki Przewozy Regionalne choćby na dofinansowanie przewozów czy wymianę i modernizację przestarzałego taboru? Na chwilę obecną nie jest zakładane dodatkowe wsparcie spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. i organizatorów przewozów regionalnych ze środków publicznych ponad to, które zostało przewidziane w ramach projektu restrukturyzacji spółki wypracowanego przy udziale samorządów województw.

W kwietniu 2014 r. został powołany przez ministra infrastruktury i rozwoju komitet sterujący do spraw przekształcenia i restrukturyzacji Przewozów Regionalnych sp. z o.o., w skład którego weszli również przedstawiciele marszałków województw. Celem wyżej wymienionego zespołu było wypracowanie rozwiązania, które miało wyeliminować problemy tej spółki. W efekcie prac zespołu przyjęto wariant restrukturyzacji Przewozów Regionalnych sp. z o.o. zakładający jej oddłużenie przez wprowadzenie strategicznego inwestora, Agencji Rozwoju Przemysłu SA, oraz zawarcie przez spółkę z organizatorami Przewozów Regionalnych minimum 5-letnich umów na świadczenie usług przewozowych. Opracowany przez Przewozy Regionalne plan restrukturyzacji zakładający udzielenie im pomocy publicznej w wysokości 770 mln zł został zaakceptowany przez właścicieli, przez samorządy województw, i we wrześniu 2015 r. przedstawiony Komisji Europejskiej celem

jego notyfikacji. Na decyzję Komisji Europejskiej jeszcze czekamy.

Trzecie pytanie – czy rozważana jest kwestia obniżenia opłat za dostęp do infrastruktury dla pociągów regionalnych. Rzeczywiście jest to spory problem i tu zgadzam się całkowicie z panem posłem, że te opłaty są w porównaniu do opłat w innych krajach europejskich rzeczywiście bardzo wysokie, ale w związku z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-512/10 PKP PLK od grudnia 2013 r. obniżyła opłaty za udostępnienie infrastruktury kolejowej. W odniesieniu do pociągów pasażerskich opłaty zmniejszyły się średnio o 13% w stosunku do opłat obowiązujących od grudnia 2012 r. Kolejna zmiana stawek przyniosła w grudniu 2014 r. niestety ich wzrost o 3%, natomiast zmiana zaplanowana na grudzień 2015 r. przewiduje niestety kolejny wzrost o 2%. Analogicznie w stosunku do przewozów towarowych zmiany wyglądały następująco: w grudniu 2013 r. opłaty zmniejszyły się o 23% w stosunku do opłat obowiązujących od grudnia 2012 r., w grudniu 2014 r. utrzymały się na dotychczasowym poziomie, natomiast w grudniu br. przewidziano wzrost o 1%.

Jednocześnie trwają prace nad zmianą przepisów dotyczących zasad ustalania opłat za udostępnianie infrastruktury kolejowej. Przyjęte założenia przewidują m.in. obniżenie opłat za udostępnienie infrastruktury dla pociągów regionalnych. Przewidywany termin wdrożenia nowych przepisów to grudzień 2016 r.

Chciałbym podkreślić, że nowe kierownictwo Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa przywiązuje ogromną wagę do spraw kolei i zrobimy wszystko, żeby te problemy, o których tu mówimy, stawki dostępu, koszty, które są ponoszone przez przewoźników, uczynić jak najniższymi, a jednocześnie w pełni zrealizować możliwości modernizacji linii kolejowych, infrastruktury, które stwarza nowa perspektywa Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Czy pan poseł Tomasz Kostuś chce zadać dodatkowe pytanie?

Poseł Tomasz Kostuś:

Tak, pani marszałek.

Jeżeli można, chciałem dopytać pana ministra w sprawie porozumienia, o którym powiedział, w myśl którego marszałkowie wraz z Agencją Rozwoju Przemysłu będą realizowali czy już realizują plan, w wyniku którego nastąpi oddłużenie i restrukturyzacja spółki Przewozy Regionalne. Spółka otrzyma w sumie ponad 770 mln zł. O tym pan minister powiedział. Natomiast chciałbym zapytać przy okazji, czy rząd planuje jakieś zmiany, jakieś korekty przedmiotowego porozumienia, planu. Czy będą jakieś zmiany

Posel Tomasz Kostuś

w zakresie kompetencji i realizacji tego planu przez operatora, jakim jest Agencja Rozwoju Przemysłu? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Gwo-li informacji chciałem powiedzieć, że pieniądze już trafiły do beneficjentów we wrześniu tego roku, te 770 mln, i dzięki tym pieniądzą procesy restrukturyzacyjne mogły pójść do przodu. Natomiast jeżeli chodzi o dalsze działania: Przewozy Regionalne to bardzo istotna część polskiego rynku kolejowego. Są to przewoźnicy publiczni, a więc jesteśmy zobowiązani do tego, żeby sprawie się przyglądać, wspierać. Rzeczywiście samorządy województw, bo one są właścicielem tej firmy, mają decydujący głos, mają najwięcej do powiedzenia. Ale tak jak zostało to pokazane chociażby w tych ostatnich miesiącach i jeszcze wcześniej, bo przypomnę, że też w czasie obrad Komisji Infrastruktury, w której miałem okazję uczestniczyć w poprzedniej kadencji Sejmu, tą sprawą bardzo głęboko się zajmowaliśmy. Mam nadzieję, że doprowadzimy do sytuacji, w której spółka Przewozy Regionalne będzie mogła dobrze funkcjonować, będzie mogła realizować przejazdy, te najpotrzebniejsze, dzięki którym codziennie dowozi się ludzi do pracy, do szkół, i które są dla spójności komunikacyjnej Polski kluczowym zagadnieniem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie będzie kierowane do pana ministra zdrowia w sprawie polityki lekowej, a zadawać je będą panie posłanki Jolanta Szczypińska i Maria Zuba z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

W związku z tym proszę o zadanie pytania panią posłankę Jolantę Szczypińską.

Bardzo proszę.

Posel Jolanta Szczypińska:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W Polsce osoby w wieku 75–80 lat wydają na leki średnio 200–400 zł, a wielu seniorów

nie stać na realizację tych recept. Najniższa emerytura wynosi ok. 880 zł brutto. Często połowę budżetu domowego stanowią wydatki na leki. Starsze osoby chcą godnie żyć, nie chcą wybierać, czy zapłaci rachunki, czy też wykupią recepty. A wielu seniorów takie decyzje musi podejmować codziennie. Szacuje się, że pacjenci z powodu braków w domowym budżecie nie realizują ok. 13% wystawionych recept.

W exposé pani premier Beata Szydło zapowiedziała wprowadzenie darmowych leków dla osób powyżej 75. roku życia. Istotną kwestią jest to, jakie leki trafią na tę listę leków przeznaczonych dla osób powyżej 75. roku życia. Z jakim współpłaceniem? Czy tylko te najtańsze? Drugą istotną kwestią jest realizacja darmowych leków przeznaczonych dla osób powyżej 75. roku życia. W jaki sposób Ministerstwo Zdrowia będzie to realizowało? Kieruję takie pytania. W jakiej części koszyka gwarantowanego realizowane będą leki 75+? Jakie leki trafią na listę leków dla seniorów? Czy tylko te najtańsze? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

I proszę o odpowiedź ministra zdrowia pana Konstantego Radziwiłła.

Bardzo proszę.

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za to pytanie. Ono jest dodatkowym bodźcem do tego, żeby nas mobilizować do tego, do czego zobowiązaliśmy się kilka dni temu jako rząd. Zapewniam państwa, że od pierwszego dnia urzędowania na Miodowej przez nową ekipę prace nad tą sprawą ruszyły z kopyta.

Oczywiście dzisiaj nie jestem w stanie podać szczegółów, ale odpowiadając na... Może najpierw mogę tylko potwierdzić i jeszcze wzmocnić to, o czym pani poseł powiedziała. Według najbardziej ostrożnych szacunków i badań 17%, a nie 13%, recept jest niewykupywanych, ale w praktyce oznacza to, że te procenty nie są rozłożone równo na wszystkich, tylko to znaczy, że 17% ludzi, osób, pacjentów nie realizuje tego, co zalecili im lekarze. Oczywiście 17% to jest, można powiedzieć, nie tak dużo, ale jeżeli zamienimy to na konkretne osoby, to jest po prostu dramat. Mówię to jako lekarz. Tak oczywiście nie może być i coś z tym trzeba zrobić.

Wszystko wskazuje na to, że wśród tych 17% są właśnie ci najwięksi konsumenci leków, a wśród tych konsumentów leków oczywiście dominują osoby starsze, bo starość ma to do siebie, że towarzyszą jej choroby, szczególnie choroby przewlekłe, które wymagają stałego przyjmowania leków. A więc ten problem

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł

oczywiście dostrzegamy i dlatego rozwiązanie tej sprawy stało się jednym z priorytetów rządu.

Chciałbym też jeszcze, zanim powiem o szczegółach, bardzo dobitnie powiedzieć, że to nie jest pomysł, że tak powiem, nie wiadomo skąd, ponieważ w bardzo wielu krajach leki są darmowe dla tej kategorii osób. I nie jest to jakiś przejaw bezmyślnego rozdawnictwa, tylko po prostu zabezpieczenia, bezpieczeństwa zdrowotnego tych osób.

Jeśli chodzi o konkretne pytania, to mogę powiedzieć tak. Plan jest taki, aby te leki 75+ były realizowane po prostu w ramach odrębnego wykazu na liście refundacyjnej, czyli na razie co dwa miesiące. Jest plan, żeby lista refundacyjna powstawała raz-dziej i powstała na tej liście taka dodatkowa kategoria S, dla seniorów. I to jest, można powiedzieć, pierwsza część odpowiedzi.

Teraz jakie leki na tę listę trafią? Proszę państwa, oczywiście my musimy z jednej strony zapewnić bezpieczeństwo zdrowotne osobom, których to dotyczy, ale jednocześnie z drugiej strony zabezpieczyć finanse publiczne. I tutaj trzeba manewrować, że tak powiem, między tymi dwiema skrajnościami. Na pewno na tę listę S trafią te wszystkie leki, które są blisko limitu, czyli leki na ryczałt i z nieco wyższym współpłaconiem. Stopniowo, tak jak całą grupę refundacyjną, będziemy poszerzać tę listę, będziemy ją poszerzać szczególnie o te leki i one znajdą się na pewno za pierwszym razem także na liście, te, które, można powiedzieć, z medycznego punktu widzenia są przypisane do starości, czyli takie leki, których ryzyko zapisania seniorowi, ale z przeznaczeniem dla osoby młodszej, jest najmniejsze. To jest kwestia odpowiedzialności za finanse.

Czy wszyscy lekarze będą mogli przepisywać te leki? Otóż plan jest taki, że docelowo tak, ale zaczniemy prawdopodobnie od tego, żeby to byli tylko lekarze podstawowej opieki zdrowotnej, ponieważ zdajemy sobie wszyscy sprawę z możliwości jakiegoś hazardu moralnego, przepisywania tych leków na nazwisko seniora, ale z przeznaczeniem dla kogoś innego. Wydaje się, że lekarz rodzinny, który zna pacjenta, powinien w tym zakresie być takim dodatkowym, jakby nieformalnym kontrolerem tego, żeby nadużyć nie było.

I wreszcie, jeżeli chodzi o to, kto będzie kontrolował, czy seniorowi te leki się należą, nie będzie żadnej kontroli. Nie będzie to żaden dodatkowy obowiązek ani dla lekarzy, ani dla nikogo innego, bo po prostu z numeru PESEL wynika, że osoba jest 75+, i na tej podstawie aptekarz po prostu wyda lek, który będzie na odpowiedniej liście, za darmo. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

O zadanie pytania dodatkowego poproszę panią posłankę Marię Zubę.

Bardzo proszę.

Posel Maria Zuba:

Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za odpowiedź na tę część pytania. Chciałabym jednak poznać szerzej, jaki będzie system kontroli. Czy decyzje będzie podejmował tylko lekarz, bez żadnego systemu kontroli, czy będzie jakiś system kontroli? I czy te leki, które będą przeznaczone na ten bezpłatny system wydawania, będą określane według jakiegoś kryterium wynikającego z jednostki chorobowej? Trwa dyskusja w prasie, że np. będzie to z zakresu kardiologii, z zakresu chorób cukrzycowych itd. Jak będzie tworzony ten katalog? Czy tylko na podstawie dotychczasowego doświadczenia (*Dzwonek*), jakie leki są spożywane przez seniorów i przepisywane seniorom? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Minister Zdrowia
Konstanty Radziwiłł:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Posel! Jeśli chodzi o pierwszą część pytania, dotyczącą kontroli, to plan jest taki, żeby nie dodawać biurokracji w żadnym obszarze ani lekarzom, ani aptekarzom, więc system ma być najprostszy z możliwych. Odchodzimy również od takich pomysłów, jak np. jakiś próg dochodowy. Chodzi o to, żeby system nie był dodatkową uciążliwością dla nikogo, także dla pacjenta, który musiałby gdzieś udowadniać, że jest biedny. Chodzi o to, żeby tego nie było. Można powiedzieć, statystycznie lokujemy te 17% niewykupowanych recept w środowisku ludzi starszych i trzeba im to dedykować po prostu ze względu na to, że są w wieku takim, a nie innym.

Jeżeli natomiast chodzi o tworzenie katalogu, to być może nie wyraziłem się do końca precyzyjnie, chociaż – jeszcze raz powtarzam – jesteśmy w tej chwili na etapie planowania tego rozwiązania. Generalnie można powiedzieć, że system kwalifikowania leków na listę „S”, dla seniorów, będzie taki sam, jak system kwalifikowania leków do poszczególnych grup refundacyjnych, czyli ze wszystkimi organami, które się tym zajmują, i progami, kryteriami, według których one postępują. Jeszcze raz powtarzam, że będą to z całą pewnością przede wszystkim, można powiedzieć, automatycznie takie leki, w przypadku których hazard moralny albo ryzyko finansowe są bardzo niewielkie, czyli leki tanie, a wśród leków droższych będą to w pierwszej kolejności leki, które są przede wszystkim stosowane właśnie u osób starszych, w przypadku których ryzyko wystąpienia nadużyć jest mniejsze niż gdzie indziej. Wydaje się, że to

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł

trzeba pozostawić w rękach fachowców, dlatego że to jest po prostu kryterium medyczne i według tego kryterium medycznego będziemy te leki na tę listę wpisywać. Jeżeli się okaże – a Narodowy Fundusz Zdrowia ma dosyć dobry wgląd w to, jak wygląda wystawianie recept – że nie ma zbyt wielu nadużyć, to na pewno będziemy tę listę rozszerzać, z docelowym rozwiązaniem, które jest stosowane wobec inwalidów wojskowych, czyli lekami bezpłatnymi do wysokości limitu, czy też nawet gdzieś tam na końcu drogi, jak w przypadku inwalidów wojennych, lekami bezpłatnymi w ogóle.

Myślę jednak, że dzisiaj trudno powiedzieć, jak sytuacja będzie wyglądać i się rozwijać. Myślę, że jest też taka możliwość, że będziemy po prostu na bieżąco to obserwować i jeżeli właśnie, jak mówię, nie będzie nadużyć – wierzę, że to jest możliwe – to po prostu lista tych leków będzie się poszerzać, tak żeby praktycznie rzecz biorąc, całe leczenie pacjentów w wieku starszym mogło odbywać się bezpłatnie. Dziękuję bardzo.

(*Posel Maria Zuba*: Bardzo serdecznie dziękuję, panie ministrze. Zarówno lekarze, jak i osoby starsze są bardzo zadowolone o to, żeby to był taki bardzo przejrzysty, prosty system. Widzę, że w tym kierunku pan minister to buduje. Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zada pan poseł Arkadiusz Marchewka z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Będzie on zadawał to pytanie w swoim imieniu oraz w imieniu pani posłanki z tego samego klubu pani Kingi Gajewskiej, a dotyczyć ono będzie funkcjonowania Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Odpowiedzi udzieli pan minister Marek Gróbarczyk.

Posel Arkadiusz Marchewka:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Moje pytanie dotyczy zakresu działalności i funkcjonowania nowo powstałego Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Na pewno część zakresu spraw związanych z działalnością nowego ministerstwa zostanie przeniesiona m.in. z ministerstwa skarbu, które również teraz funkcjonuje, a z definicji do sfery gospodarki morskiej można zaliczyć: żeglugę morską i śródlądową, przemysł okrętowy, przemysł wydobywczy i oczywiście morski, porty i usługi portowe, rybołówstwo morskie, a także administrację morską i żeglugę śródlądową. W związku z tym i w związku z powołaniem do życia

nowego ministerstwa zwracam się do pana z następującymi pytaniami: Które z urzędów lub jednostek administracji rządowej będą podlegać nadzorowi Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej? Czy nadzór nad spółkami Skarbu Państwa prowadzącymi działalność w sferze gospodarki morskiej będzie prowadzony przez ministerstwo? Jeśli tak, to uprzejmie proszę o wskazanie spółek, które zostaną objęte nadzorem tego ministerstwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W ślad za pytaniami pana posła i pani poseł pragnę poinformować, iż Ministerstwu Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej podlegać będą następujące instytucje: terenowe organy administracji morskiej, czyli urzędy morskie, terenowe organy administracji i żeglugi śródlądowej, czyli urzędy żeglugi śródlądowej, organy – Państwowa Komisja Badania Wypadków Morskich, Centralna Komisja Egzaminacyjna, Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa, czyli SAR – oraz izby morskie, a do tego Instytut Morski w Gdańsku i obydwie akademie morskie, okręgowe inspektoraty rybołówstwa, Morski Instytut Rybacki – Państwowy Instytut Badawczy w Gdyni oraz Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie.

Co do odpowiedzi na drugą część pytania, chodzi o nadzór właścicielski, obecnie trwają prace legislacyjne związane z wypracowaniem zasad nadzoru właścicielskiego Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej nad przedsiębiorstwami państwowymi oraz spółkami z udziałem Skarbu Państwa.

Założeniem utworzenia ministerstwa jest stworzenie nowoczesnego i efektywnego administracyjnie podmiotu zarządzania gospodarką morską. To zaś wymaga również rozszerzenia uprawnień właścicielskich na podmioty komercyjne, które funkcjonują w obszarze działania Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Czy pan poseł chce zadać pytanie dodatkowe?

(*Posel Arkadiusz Marchewka*: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

W takim razie przechodzimy do kolejnego pytania, które zadawać będą panowie posłowie Marek

Wicemarszałek Barbara Dolniak

Zagórski i Robert Telus z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie przygotowania systemu informatycznego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Pytanie skierowane jest do ministra rolnictwa i rozwoju wsi, a odpowiadać będzie pan minister Krzysztof Jurgiel.

Bardzo proszę o zadanie pytania.

Poseł Marek Zagórski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Od 16 października Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaca zaliczkowe płatności bezpośrednie dla rolników. I to oczywiście jest bardzo dobra wiadomość, dlatego że te płatności w związku z suszą, która dotknęła rolników, są bardzo przez nich oczekiwane. Jednocześnie jednak, przede wszystkim z biur powiatowych, dochodzą informacje o tym, iż wypłata tych zaliczek odbywa się przy niedziałającym kompletnie systemie informatycznym agencji. Przede wszystkim chodzi tutaj o moduł kontroli administracyjnej, który jest kluczowy do tego, żeby zagwarantować, iż płatności są wypłacane w sposób prawidłowy. To z kolei jest bardzo istotne, gdyż proces ten podlega kontroli i weryfikacji przez Komisję Europejską i w przypadku jakichkolwiek nieprawidłowości grozi to ewentualnymi sankcjami, czytaj: zwrotem środków wypłaconych niezgodnie z procedurami. Podobno sytuacja ta wynika z faktu, iż system informatyczny, który powinien być gotowy do obsługi płatności w zmienionym zakresie, dlatego że zmieniły się rozporządzenia i zasady od tego roku, nie jest gotowy. Dlatego proszę pana ministra o informację, w jakim stanie jest przygotowanie systemu informatycznego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Jurgiel:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie brzmi: Jaki jest stan przygotowania systemu informatycznego ARiMR do obsługi wniosków o płatności bezpośrednie? Jak wiadomo, cała sprawa dotycząca wypłat z tytułu płatności w ramach tego systemu to jest bardzo obszerny temat. Wczoraj Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi tym się zajmowała, omawiając zadania agencji, a także realizację PROW 2007–2014 i 2014–2020. Dzisiaj oczywiście w tym krótkim czasie odnoś się tylko konkretnie do tego pytania, podając naj-

pierw fakty, a później podjęte działania wynikające z tego, że 16 listopada rozpocząłem pełnienie funkcji ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Najpierw kilka faktów. A więc w grudniu 2013 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zawarła umowę nr 72 na dostosowanie dotychczasowego systemu informatycznego, której jednym z elementów była modyfikacja systemu na potrzeby wdrażania nowych płatności bezpośrednich. Budżet na to wynosił 10 mln zł. Dzisiaj nie będę oceniał tych umów i tych faktów, które miały miejsce, bo to wymaga i analizy prawnej, i audytu. Myślę, że na to przyjdzie czas. Są różne oceny, ale tutaj nie mogę formułować wniosków, jeśli one nie są do końca sprawdzone. Chciałoby mowa o dumpingowych cenach czy o uzyskaniu zlecenia.

Po drugie, w związku z tym że szybko wyczerpano budżet – te 10 mln – 30 kwietnia 2015 r. agencja zawarła kolejną umowę, nr 19, całkowicie przeznaczającą środki na budowę nowego systemu informatycznego w wysokości 34 mln zł. Proszę zobaczyć: dopiero 30 kwietnia tego roku podjęto decyzję o budowie nowego systemu, obsługa natomiast trzyletnia tego systemu ma kosztować około 300 mln. Wnioski można wstępnie wyciągać, natomiast jeszcze raz podkreślam, że te wnioski zostaną wyciągnięte.

Zgodnie z harmonogramem umowy z kwietnia, to jest umowa nr 19, system zapewniający możliwość przeprowadzenia kontroli administracyjnych miał zostać oddany do użytku 18 listopada 2015 r., ale w dniu 8 października br. wykonawca poinformował agencję, że nie wdroży oprogramowania w terminach określonych w umowie, wskazując jednocześnie, że wdrożenie pierwszego etapu oprogramowania może nastąpić dopiero 14 lutego 2016 r. Wiadomo, do czego to prowadziło i prowadzi: że 1 grudnia wypłaty czy dopłaty bezpośrednie nie byłyby rozpoczęte.

W wyniku negocjacji z wykonawcą prowadził to jeszcze były minister rolnictwa i prezes agencji, który jeszcze jest. Podpisano aneks do umowy – to już agencja podpisała – przyjmując, co jest ważne z punktu widzenia wypłat, takie terminy: 7 grudnia pierwszy etap, kontrola administracyjna i naliczenie spraw bez sankcji, czyli dla płatności: JPO, redystrybucyjnej, na zazielenianie, płatności do krów, płatności do bydła i płatności do kóz, i to obejmowałoby ok. 30–35% rolników, 22 lutego drugi etap, będę mówił w skrócie, objętych byłoby kolejnych 35–40% rolników w kolejnych schematach, i 4 kwietnia trzeci etap, ok. 30% rolników, czyli zgodnie z tym harmonogramem płatności byłyby wypłacone mniej więcej do końca kwietnia. Wiemy, że prawo mówi o tym, że można wypłacać od 1 grudnia do 30 czerwca, czyli tu generalnie prawo nie byłoby złamane, ale oczywiście rolą organu nadzorującego, jakim jest minister, jest kontrola realności tych zadań czy zadań, które zostały uzgodnione między wykonawcą a agencją. Tutaj podjęliśmy działania, które mają na celu, po pierwsze, sprawdzenie realności tych ustaleń, czyli, mówiąc krótko, wykonanie audytu zewnętrznego przez jednostkę państwową. Czy to jest realne? Z tych wnio-

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Jurgiel

sków wyniknie, czy można podjąć takie działania, które przyspieszą wdrożenie niektórych etapów. I taki jest stan, na dzisiaj tak to wygląda, jeśli chodzi o wdrożenie tego systemu, czyli terminy na pewno zostaną przekroczone. Jaki jest stan faktyczny, czyli techniczny, i czy jest możliwość realizacji tego aneksu, to będzie dokonana ocena.

Jeszcze dodatkowa informacja, ponieważ podjęto decyzję o zaliczkach w tym roku. Pan minister Sawicki jeszcze podjął decyzję, że będą wypłacane zaliczki. Do 16 listopada wypłacono kwotę ok. 1300 mln. *(Dzwonek)* Otrzymałem pismo od poprzedniego ministra finansów, że więcej dopłat w tym roku nie będzie ze względu na stan budżetu, ale już po objęciu funkcji ministra złożyłem wniosek do pana ministra Szałamachy, ministra finansów, o przyznanie dodatkowych środków w wysokości 1400 tys.

(Poseł Kazimierz Płocki: Miliard.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Miliard czy milion?)

Przepraszam, 1400 mln.

I w sumie, jeśli do 30 listopada, bo taki jest możliwy termin, zostanie to, zaliczki zostaną wypłacone, to będzie ok. 2,7 mld w tym roku. Natomiast w latach poprzednich było tak: w roku 2013 było 1,2 mld, w 2013 – 2,4 i w 2014 – 2,4. Czyli jeśli chodzi o wielkość, wysokość wypłat w tych latach do 31 grudnia, nie odbiegamy od normy po tej interwencji i przyznaniu dodatkowej kwoty przez obecnego ministra finansów, natomiast problemem jest realizacja tego aneksu i jego realność. To już jest rola, jak powiedziałem, audytu i pewnych działań kontrolnych, lepszego nadzoru. Jednym z problemów, który występował, a wynika z rozmów z urzędnikami, jest to, że obecny prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, może dokończymy odpowiedź przy pytaniu dodatkowym.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Jurgiel:

...nie był decyzyjny w tym czasie i powodowało to różne opóźnienia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę pana posła Roberta Telusa o zadanie pytania dodatkowego.

Poseł Robert Telus:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Widzimy, że sprawa zaniedbania, mocnego zaniedba-

nia spowoduje to, że rolnicy dostaną dopłaty w tym roku dużo później niż powinni dostać, niż dostawali do tej pory.

Zastanawia mnie jeden fakt. Pan minister powiedział, że 10 mln, pierwsza umowa, było na modyfikację systemu, a następna umowa na 33 mln zmieniała całkowicie, nowy system stawiała. Czy te 10 mln było marnotrawstwem, czy było potrzebne? To jest jedno pytanie.

Druga sprawa. Między tą umową na 10 mln a tą umową na 33 mln jest chyba półtora roku. Dlaczego tak późno podjęto decyzję, żeby postawić nowy system, żeby nowy system zrobić?

Następne pytanie: Czy ministerstwo było informowane? Moim zdaniem jest to skandal, że rolnicy dopiero po odsunięciu ministra od władzy dowiadują się, że nie dostaną, że dostaną dużo później dopłaty. *(Dzwonek)*

I jeszcze jedno pytanie, panie ministrze, bo mnie osobiście bardzo ta informacja bulwersuje. Wczoraj dowiedzieliśmy się na posiedzeniu komisji, że szef agencji startował w wyborach. Czy tak powinno być? Czy w tak ważnej sytuacji szef agencji nie powinien pilnować, dopilnować do końca, a nie zajmować się kampanią wyborczą? Czy nie wpłynęło to na to właśnie opóźnienie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Jurgiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Te wątpliwości, o których mówi pan poseł, po części zostaną wyjaśnione przez audyt, ponieważ audyt zleciłem, tak jak powiedziałem, do centrum informatyki. To jest jednostka państwowa. Między innymi pierwsze pytanie będzie dotyczyło oceny słuszności decyzji co do budowy nowego systemu informatycznego do obsługi wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich za 2015 r. na bazie dotychczasowego systemu informatycznego.

I szereg pytań, tych pytań jest kilkanaście: identyfikacja zawartych przez armię umów mających wpływ na wdrożenie systemów informatycznych, na jakim etapie są te wdrożenia, czy dostawca systematycznie informował o realizacji umowy, weryfikacja czy sposób prowadzenia postępowań w sprawach o udzielenie zamówień publicznych, kontrola należącego zabezpieczenia interesów agencji w umowach z wykonawcami, nadzór agencji nad wykonawcami systemów informatycznych w zakresie terminowości wywiązania się z podjętych zobowiązań oraz jakości ich wykonania, czy w umowie został określony sposób dostarczania systemu, czyli sposób wprowadza-

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Jurgiel**

nia projektów, a jeśli tak, czy był przestrzegany, jaki był sposób nadzorowania dostawy przez agencję i identyfikacja problemów i ryzyk oraz wskazanie zaleceń niezbędnych do terminowej wypłaty płatności. Ten ostatni punkt... Audytor podjął się, że zidentyfikuje te problemy, ryzyka i w ciągu miesiąca przedstawi wstępną wersję niezbędnych działań do podjęcia. Ocena innych aspektów będzie jeszcze przeprowadzona. Dzisiaj jest mi trudno wypowiedzieć się z przekonaniem o niektórych działaniach.

Natomiast jeśli chodzi o sprawy polityczne, to myślę, że już jakby ocena tutaj do mnie nie należy. Ale – jeśli już o tym można mówić – uważam, że jeśli chodzi o pracowników administracji, jednak pełniących funkcje, powinniśmy ograniczyć start w wyborach, bo jeśli instytucja działa i dyrektor w ramach obowiązków robi spotkania wyborcze, to jednak nie jest to chyba do końca w porządku. Trzeba to po prostu oddzielić, i to pewnie dotyczy wszystkich w jakiejś części, ale w ostatnim czasie dotyczyło szczególnie tej koalicji.

Przed nami dalsze działania. Chcę podkreślić, że nie chcemy zajmować się tylko oceną, rozliczaniem, lecz chcemy doprowadzić do tego, żeby jak najszybciej rolnicy otrzymali dopłaty, jeśli pierwsza sprawa to utrzymanie terminów wynikających z aneksu, bo zostały podpisane umowy, i próba takiego nadzoru i postępowania, aby ten proces przyspieszyć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu ministrowi.

Kolejnymi posłami, którzy będą zadawać pytania, są posłowie z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: pan poseł Uściński i pan poseł Jacek Sasin. Pytanie kierowane jest do ministra finansów, a dotyczy decyzji Komisji Nadzoru Finansowego z 21 listopada 2015 r. zawieszającej działalność SK Banku i wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości tego banku.

Bardzo proszę pana posła Piotra Uścińskiego o zadanie pytania.

Poseł Piotr Uściński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Gdy 11 sierpnia tego roku ustanowiono zarząd komisaryczny w SK Banku, duża grupa klientów wycofała wtedy środki, zlikwidowano lokaty terminowe, pozostawiano na rachunkach nie więcej niż 100 tys. euro. 25 sierpnia, czyli parę dni, kilka tygodni później zarząd komisaryczny SK Banku zorganizował

spotkanie z klientami samorządowymi. Według relacji uczestników spotkania informowano wówczas, że procedura naprawcza potrwa dwa-trzy lata i zachęciano do powrotu ze środkami i lokatami terminowymi, zapewniając, że jest to bezpieczne. Obecne zawieszenie działalności SK Banku powoduje wiele konsekwencji dla klientów banku, także dla społeczności lokalnej powiatu wołomińskiego i nie tylko. Planowane gwarantowane wypłaty z BFG nie rozwiązują wszystkich problemów.

Dlatego zwracamy się z pytaniem do ministra finansów: Czy nie należało wprowadzić do SK Banku zarządu komisarycznego znacznie wcześniej? We wrześniu 2014 r. była tam wykonana kontrola i prawdopodobnie już wtedy było wiadomo, że w banku dzieje się źle. Czy zaniechanie działań w tamtym okresie nie było decyzją polityczną, spowodowaną bliskością wyborów samorządowych, a także jednocześnie działaniami nadzoru finansowego w SKOK-u w Wołominie?

Drugie pytanie. Czy Ministerstwo Finansów planuje jakieś działania zabezpieczające przedsiębiorców, którzy byli klientami SK Banku? To pierwsza upadłość banku od wielu, wielu lat i obawiamy się, że nastąpi efekt domina, na skutek którego upadnie wiele lokalnych firm obsługiwanych przez bank. Szczególnie trudna sytuacja może dotyczyć firm deweloperskich i ich klientów, bowiem ustawa deweloperska zabezpiecza przed upadkiem dewelopera, a nie zabezpiecza (*Dzwonek*) przed upadkiem banku obsługiwanego przez dewelopera. Tutaj zagrożony jest majątek klientów, którzy są w trakcie zakupu mieszkania u dewelopera.

I jeszcze jedno pytanie. Czy celowe było wsparcie finansowe przekazane SK Bankowi przez Narodowy Bank Polski? Gazety pisały, że w sierpniu tego roku podczas zarządu komisarycznego 500 mln było dorzucone do banku przez Narodowy Bank Polski. Czy to były pieniądze wydane celowo, rozsądnie? Czy nie narażono na stratę pieniędzy publicznych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

O odpowiedź poproszę, w imieniu pana ministra finansów, pana podsekretarza stanu w tym ministerstwie Leszka Skibę.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Leszek Skiba:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadam na pytanie pana posła. Tak naprawdę, jeśli chodzi o działania Komisji Nadzoru Finansowego, to jest tak, że

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Leszek Skiba**

zwrócimy się jeszcze o dodatkowe informacje, ponieważ problem ustanowienia zarządu komisarycznego w sierpniu tego roku, jak również działań z tym związanych, jest istotnym tematem, który postaramy się jeszcze ustalić z KNF-em i odpowiemy w oddzielnym trybie. W związku z tym część tego pytania dotycząca postępowania względem SK Banku przez cały okres, tak naprawdę duża część tego pytania, powinna być skierowana do KNF-u, ponieważ to KNF obserwował SK Bank od 2013 r. i rzeczywiście doprowadził do ustanowienia zarządu komisarycznego w sierpniu tego roku. Dzisiaj mamy taką sytuację, że 21 listopada co do banku został zgłoszony wniosek o upadłość. Tak naprawdę obserwujemy tę sytuację, ale nie jesteśmy w stanie dzisiaj wyjaśnić wszystkich intencji KNF-u. Z tego powodu jest też rzeczywiście pytanie o tę umowę, w której uczestniczył Narodowy Bank Polski. Wolelibyśmy na razie głębiej się z tym zapoznać i rozpoznać intencje, i oczywiście odpowiemy na piśmie.

Jeśli chodzi o dodatkowe pytanie o gwarancje, tak naprawdę problem jest taki, że reguły formalne pozwalają na zagwarantowanie depozytu do 100 tys. euro, i to jest zgodne z dyrektywą. W związku z tym, jeśli chodzi o relacje z deweloperem, to warto też wspomnieć właśnie o rachunkach deweloperskich. Czyli można powiedzieć, co jest dzisiaj, jaki jest aktualny stan prawny, a więc ten stan prawny jest taki, że istnieje gwarancja depozytów do 100 tys. euro. Te środki będą wypłacane z funduszu ochrony środków gwarantowanych, czyli tak naprawdę nie będzie to właśnie z tego funduszu pomocowego, który był użyty przy okazji wsparcia związanego ze SKOK-ami parę miesięcy temu, tylko te środki zostaną przeznaczone, te środki będą pochodzić od banków. Szacuje się, że łączna wartość depozytów, które są zabezpieczone właśnie tą gwarancją do 100 tys. euro, w przypadku SK Banku to ok. 2 mld zł. Czyli właśnie takie są łączne szacunki efektów upadłości banków, jeśli chodzi o gwarancje depozytów w ramach polskiego prawa. Rzeczywiście problem SK Banku to jest problem nadzoru i tego, w jaki sposób postępował KNF. Ale jeszcze raz chcę zwrócić uwagę na to, że musimy tak naprawdę rozpoznać, jakie było działanie i dlaczego tak naprawdę te działania, jeśli chodzi o to, co wydarzyło się w sierpniu, czyli pożyczka, i rzeczywiście taka deklaracja, że sytuacja nie jest poważna, stoją trochę w sprzeczności z tym, co wydarzyło się ostatnio. W związku z tym zbadamy sprawę i odpowiemy na piśmie.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę pana posła Jacka Sasina o zadanie pytania dodatkowego.

Bardzo proszę.

Posel Jacek Sasin:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Bardzo się cieszymy z tej deklaracji zbadania działalności KNF-u w tej sprawie, bo rzeczywiście inaczej niż w przypadku chociażby SKOK-u Wołomin, kiedy KNF brak działań argumentował późnym objęciem nadzorem tej instytucji finansowej, SK Bank był przez cały czas nadzorowany przez KNF. Rzeczywiście jest wielkie pytanie, dlaczego te działania naprawcze nie były podejmowane wcześniej.

Natomiast dzisiaj chciałbym zadać jeszcze jedno dodatkowe pytanie, ponieważ szczególne zaniepokojenie musi budzić sytuacja podmiotów samorządowych, które były klientami SK Banku. Obok klientów indywidualnych i biznesowych był to dosyć poważny segment klientów tego banku. Bankowy Fundusz Gwarancyjny według informacji od samorządowców wcześniej przekazywał taką interpretację samorządom, że każda jednostka samorządowa, która była klientem SK Banku, będzie traktowana oddzielnie (*Dzwonek*), czyli będzie traktowana jako oddzielny klient, i jej wkłady do 100 tys. euro będą podlegały zwrotowi w przypadku upadku banku. Dzisiaj zarządca komisaryczny zmienił tę interpretację i informuje, że każdy samorząd, jego jednostki będą traktowane jako jeden podmiot, chociaż zawierały oddzielne umowy i były oddzielnymi klientami tego banku. Gdyby przyjąć taką interpretację, dzisiaj wiele samorządów poniesie bardzo duże straty sięgające często 1 mln zł wkładu, które będą nie do odzyskania. To może spowodować dodatkowe, bardzo poważne problemy tych samorządów z dalszą działalnością. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Leszek Skiba:**

To, co mogę zadeklarować, to to, że przyjrzymy się tej sprawie, bo teraz nie jestem niestety w stanie dokładnie odpowiedzieć, z jakiego powodu rzeczywiście zarządca komisaryczny tak odpowiedział. Jeśli więc można, to też odpowiemy na piśmie.

(Posel Jacek Sasin: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

To pytanie kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Wicemarszałek Barbara Dolniak**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Informacja bieżąca.**

Przypominam państwu, że na obecnym posiedzeniu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie bezpieczeństwa Polski w kontekście sytuacji międzynarodowej, o której przedstawienie wnosili Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Przypominam państwu również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut.

Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty.

Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut.

Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Włodzimierza Bernackiego.

Bardzo proszę.

Posel Włodzimierz Bernacki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość uzasadnienia wniosku dotyczącego informacji w sprawie bezpieczeństwa Polski w kontekście międzynarodowym.

W kontekście sytuacji międzynarodowej, a więc tej, z którą mamy do czynienia obecnie, jest to sytuacja wyjątkowo złożona. Po pierwsze, ta wielka fala imigrantów, z którą mamy do czynienia, powoduje rzeczywiście wewnątrz kraju pewne napięcia i poczucie zagrożenia. Ta fala imigrantów, Wysoka Izbo, jest falą, która wcześniej w aż takiej wielkiej mierze Europy nigdy w historii nie dotknęła. Mamy do czynienia ze zjawiskiem, które można chyba tylko porównywać do tego, co wydarzyło się niegdyś w okresie wielkiej wędrówki ludów. To jest sytuacja, w której przedstawiciele, mieszkańcy cywilizacji pozaeuropejskich zmierzają w kierunku Północy. To jest sytuacja, w której Północ, czyli kraje Unii Europejskiej, z perspektywy biednego Południa jawią się jako kraina miodem i mlekiem płynąca. Zatem pojawia się pytanie dotyczące tego, czy Polska, czy również i kraje Unii Europejskiej są przygotowane do zapewnienia czy zagwarantowania tych standardów, jakie oczekiwane są przez tych, którzy prą w kierunku Północy.

Drugi czynnik – bardzo istotny i ważny – to to, co związane jest z ostatnimi wydarzeniami sprzed czterech dni, a które miały miejsce w Paryżu. Wysoka Izbo, celowo zaznaczam, że to tylko jeden z wielu aspektów, bowiem wśród tej wielkiej fali imigrantów znaleźli się ci, którzy wcześniej współpracowali z Państwem Islamskim. A zatem pojawia się pytanie: Czy służby, czy polska administracja jest przygotowana do tego, aby podołać temu wyzwaniu, które znajduje się przed nami, przed Polską, ale i pozostałymi krajami Unii Europejskiej.

I wreszcie czynnik trzeci – bardzo istotny i ważny – to to, co związane jest z tym, co wydarzyło się ostatnio na pograniczu syryjsko-tureckim, a więc faktem zestrzelenia przez tureckie myśliwce rosyjskiego bombowca SU-24. To jest sytuacja, z którą mamy do czynienia teraz. Te wydarzenia miały miejsce dwa dni temu. To tak naprawdę pokazuje napięcie wewnątrz Europy pomiędzy, z jednej strony, państwami nie tylko Unii Europejskiej, ale w tym wypadku także Paktem Północnoatlantyckiego, a z drugiej strony, Federacją Rosyjską, również w kontekście konfliktu, który ma miejsce na Bliskim Wschodzie.

Szanowni państwo, a zatem tutaj pojawia się również punkt czwarty, czwarty czynnik – bardzo istotny i ważny – a więc to, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, a więc prowadzenie przez Federację Rosyjską polityki, która ma na celu, z jednej strony, rozbudowywanie i wzmacnianie imperium – taki zamysł Władimira Władimirowicza – a z drugiej strony, konsekwentne działanie zmierzające do powrotu do stołu europejskiego. A zatem w kontekście tych czterech czynników – a więc, po pierwsze, tej wielkiej, historycznej fali imigrantów, po drugie, zagrożenia terroryzmem, fundamentalizmem islamskim, możliwości przenikania do Polski przedstawicieli tych organizacji, po trzecie, zamachów terrorystycznych, a wreszcie zestrzelenia rosyjskiego samolotu i polityki imperialnej – pytanie o informację ze strony rządu wydaje się pytaniem całkowicie uzasadnionym. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

O udzielenie odpowiedzi bardzo proszę ministra spraw wewnętrznych i administracji pana Mariusza Błaszczaka.

Bardzo proszę.

**Minister
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Mariusz Błaszczak:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Zapewniam, że bezpieczeństwo państwa oraz obywateli stanowi priorytet rządu pani premier

**Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
Mariusz Błaszczak**

Beaty Szydło. Jako minister spraw wewnętrznych i administracji dołożę wszelkich starań, aby skutecznie i zdecydowanie zapobiegać oraz zwalczać zagrożenia bezpieczeństwa Polski i Polaków, w tym i te, które wiążą się z terroryzmem. Po zamachach w Paryżu służby są w pełnej gotowości oraz monitorują sytuację związaną z bezpieczeństwem w Polsce. Dotychczas nie odnotowano sygnałów, które wskazywałyby na wzrost zagrożenia terrorystycznego w kraju, niemniej rząd jest świadomy potencjalnego niebezpieczeństwa w tym obszarze.

Wysoki Sejmie, należy podkreślić, że aktualna sytuacja związana z bezpieczeństwem w Unii Europejskiej zależy od wielu czynników, co wpływa na dynamikę podejmowanych decyzji. Bieżącą sytuację należy rozpatrywać w powiązaniu z kryzysem migracyjnym, tak jak pan poseł Bernacki zauważył. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że rząd jest świadomy zobowiązań podjętych na forum Unii Europejskiej przez naszych poprzedników. Nie oznacza to akceptowania przez rząd stosowania automatyzmu w relokacjach uchodźców. Stoimy na stanowisku, że powinna obowiązywać zasada dobrowolności w tym zakresie. Jednocześnie rząd prowadzi analizy pod kątem możliwości ewentualnej rekonstrukcji dotychczasowych decyzji Unii Europejskiej. Dla rządu Prawa i Sprawiedliwości najważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa Polsce i Polakom.

Panie i panowie posłowie, w skali europejskiej sytuacja jest dynamiczna oraz wiąże się ze zróżnicowanym zagrożeniem w różnych państwach członkowskich. Prawdą jest również, że aktualna sytuacja wynika z niewłaściwej oceny możliwości i skali zjawiska migracji w poszczególnych państwach Unii Europejskiej. Równolegle mamy do czynienia z działalnością zorganizowanych grup przestępczych, które zajmują się przemytem ludzi. Należy jednocześnie zauważyć, że w ostatnim czasie obserwuje się zaostrenie polityki migracyjnej przez kolejne państwa Unii Europejskiej. W niedawnych wypowiedziach chociażby premier Francji ocenił, że Unia Europejska musi ogłosić, iż już nie jest możliwe, by przyjmowała tylu migrantów, oraz że musi znaleźć rozwiązanie, by ci, którzy uciekają z Syrii, zostali przyjęci przez państwa z nią sąsiadujące.

Wysoki Sejmie, w celu zagwarantowania bezpieczeństwa Polska aktywnie uczestniczy w działaniach na forum Unii Europejskiej. W tym kontekście chciałbym wspomnieć, że kwestie dotyczące bezpieczeństwa były dyskutowane podczas nadzwyczajnego posiedzenia Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych z moim udziałem w dniu 20 listopada tego roku. Podczas posiedzenia przyjęte zostały konkluzje, które wskazują na konkretne działania o charakterze priorytetowym do zrealizowania w najbliższej przyszłości. W toku dyskusji ustaliliśmy, że należy efektywniej stosować istniejące instrumenty

współpracy m.in. podczas weryfikacji osób przybywających do Unii Europejskiej.

Do głównych kierunkowych rozstrzygnięć politycznych podjętych w trakcie wspomnianego posiedzenia należy przyspieszenie prac nad unijnym systemem przetwarzania danych pasażerów lotniczych w celu zapobiegania i zwalczania poważnej przestępczości i terroryzmu. Ponadto ministrowie zgodni byli, że musimy jak najintensywniej współpracować w zakresie wymiany informacji, również wywiadowczych, pomiędzy państwami członkowskimi oraz wzmocnić mechanizmy kontroli na granicy zewnętrznej Unii Europejskiej, uwzględniając obywateli Unii Europejskiej, w oparciu o precyzyjne wskaźniki analizy ryzyka.

Wysoka Izbo! Odnosząc się do działań podejmowanych przez służby podległe i nadzorowane przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, informuję, że w związku z narastającym kryzysem migracyjnym opracowany został plan postępowania Straży Granicznej w przypadku masowego napływu migrantów przez południową granicę Rzeczypospolitej Polskiej. Plan ten ma przede wszystkim na celu określenie sposobu działania jednostek organizacyjnych Straży Granicznej w sytuacji zwiększenia liczby przypadków zatrzymywania dużych grup migrantów na granicy południowej, ocenę możliwości własnych formacji, jak i zakresu i form współpracy z innymi podmiotami oraz ewentualnych potrzeb co do zewnętrznego wsparcia w przypadku eskalacji zjawiska. Równolegle realizowane są intensywne działania na rzecz bezpośredniej ochrony granic. Prowadzony jest monitoring na szlakach drogowych i kolejowych biegnących od granicy państwa z zagrożonych kierunków. We wszystkich oddziałach Straży Granicznej zacieśniono współpracę z Policją, Służbą Celną, Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Inspekcją Transportu Drogowego i Strażą Ochrony Kolei, a także z wydziałami zarządzania kryzysowego wojewodów.

Panie i Panowie Posłowie! Wszystkie służby polskiego systemu antyterrorystycznego na bieżąco w zakresie swoich ustawowych kompetencji realizują zadania w odniesieniu do przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym w Polsce, w tym rozpoznawania zagrożeń i wymiany informacji. W dniu 23 listopada tego roku z udziałem pani premier Beaty Szydło odbyło się spotkanie szefów służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa. Służby zdały raporty, zostały wydane konkretne rekomendacje. Wraz z ministrem koordynatorem ds. służb specjalnych zostałem zobowiązany do przygotowania projektu ustawy antyterrorystycznej. Wspólnie z ministrem Mariuszem Kamińskim odbyliśmy także spotkanie w Centrum Antyterrorystycznym Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Minister Antoni Macierewicz uczestniczył natomiast w spotkaniu ministrów obrony narodowej państw Unii Europejskiej. Zadeklarował w imieniu

**Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
Mariusz Błaszczak**

polskiego rządu wsparcie dla Francji przy zachowaniu zasady wzajemności.

Wysoki Sejmie! Kluczową sprawą pozostaje również podnoszenie poziomu świadomości społecznej na temat zasad zachowania w przypadku wystąpienia ataku terrorystycznego oraz możliwych w tym czasie działań właściwych służb. Pomoże to w budowaniu społecznego zrozumienia i poparcia dla tych działań, usprawni akcję ratowniczą, a przede wszystkim zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców naszego kraju. Przykładami działań profilaktycznych realizowanych obecnie i planowanych w najbliższym czasie są przygotowywane szkolenia dla kadry dydaktycznej szkół w zakresie sposobów rozpoznawania zagrożeń terrorystycznych i zachowania w przypadku ich wystąpienia oraz rozpoczęte już szkolenia dla zarządców centrów handlowych.

Wysoka Izbo! Zapewniam, że rząd, jak również właściwe służby monitorują na bieżąco sytuację międzynarodową oraz wpływ tych wydarzeń na aktualną sytuację w Polsce. Prowadzona jest zacieśniona współpraca pomiędzy właściwymi instytucjami i służbami oraz intensyfikowane są działania na rzecz skutecznej ochrony granic. W związku z zamachami terrorystycznymi w Paryżu w dniu 13 listopada 2015 r. jednostka antyterrorystyczna Policji zgłosiła stronie francuskiej gotowość udzielenia pomocy. Ponadto należy zauważyć, że funkcjonariusze Policji prowadzą stałą współpracę z jednostkami państw członkowskich Unii Europejskiej, uczestnicząc m.in. we wspólnych ćwiczeniach poza granicami kraju. Chciałbym także wskazać, że w najbliższym czasie zostanie zwołane posiedzenie Międzyresortowego Zespołu do Spraw Zagrożeń Terrorystycznych, w ramach którego omówione zostaną nie tylko bieżące wydarzenia, ale także przeanalizowane kierunki krótkoterminowych i długoterminowych działań mających na celu wzmocnienie systemu antyterrorystycznego Polski, w tym wspomnianych wcześniej działań o charakterze legislacyjnym. Ponadto, mając na względzie potrzebę wzmocnienia działań na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego, po uzgodnieniu z ministrem koordynatorem ds. służb specjalnych oraz ministrem obrony narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wystąpiło do wojewodów oraz komendanta głównego Policji, komendanta głównego Straży Granicznej, komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej oraz szefa Biura Ochrony Rządu z konkretnymi zaleceniami, a więc z zaleceniem wzmocnienia kontroli miejsc dużych skupisk ludzkich, obiektów użyteczności publicznej oraz innych potencjalnych pozamilitarnych obiektów ataku, sprawdzenia działania środków łączności funkcjonujących na potrzeby systemu kierowania, sprawdzenia działania instalacji alarmowych oraz przepustowości dróg ewakuacji, dokonania przeglądu procedur oraz

innych środków niezbędnych w obszarze zapewnienia bezpieczeństwa.

Pan poseł pytał także o sytuację, jaka miała miejsce dwa dni temu, przypadek zestrzelenia samolotu na pograniczu rosyjsko-tureckim. Otóż 24 listopada zebrała się Rada Północnoatlantycka, która uznała to zdarzenie za incydent. Nie wdrożono narzędzi związanych z zarządzaniem kryzysowym w ramach NATO. Polska jest przygotowana do reagowania w sytuacji, gdyby takie zagrożenie miało miejsce. Instytucją odpowiedzialną za koordynację wdrożenia systemu w Polsce oraz krajowym punktem kontaktowym jest Rządowe Centrum Bezpieczeństwa oraz Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję państwa, że do tej chwili zapisało się do głosu 17... 18, właśnie mamy zmianę, 18 posłów.

Czy ktoś z państwa posłanek i posłów chce jeszcze zapisać się do głosu?

(Poseł Robert Telus: Jeszcze ja.)

To może umówimy się, że do końca zadawania pytania przez pierwszego posła można jeszcze zapisywać się na listę, a potem już tę listę zamkniemy.

W tej sytuacji otwieram dyskusję.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość Stanisława Piętę.

Bardzo proszę.

Czy jest pan poseł?

(Głos z sali: Nie ma pana posła.)

To w takim razie proszę o zabranie głosu pana posła z Klubu Parlamentarnego Prawo...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Platforma Obywatelska.)

...przepraszam, Platforma Obywatelska jest w kolejności, pana posła Marka Wójcika.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Wójcik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W okresie kampanii wyborczej Prawo i Sprawiedliwość zapowiadało wycofanie się z decyzji o przyjęciu do Polski uchodźców, którzy mieliby zostać relokowani do naszego państwa z innych państw europejskich. Chciałbym zapytać pana ministra, czy ta decyzja została podtrzymana, dlatego że w pierwszych dniach istnienia nowego rządu wielu przedstawicieli rządu, ministrów wypowiadało się na ten temat, mówiąc o tym, że wycofacie się państwo z tej decyzji.

W ostatnich dniach wypowiedzi m.in. pana ministra sugerują jednak, że uchodźcy zostaną przyjęci do Polski. Natomiast akcentuje pan w swoich wypowiedziach to, iż zadbać o bezpieczeństwo Polaków.

Posel Marek Wójcik

W mojej ocenie również plan przyjęcia uchodźców opracowywany przez poprzedni rząd zakładał taką dbałość o bezpieczeństwo obywateli, dlatego chciałbym spytać pana ministra, co konkretnie w procedurach, które państwo zamierza zastosować, decydując o tym, który z uchodźców zostanie relokowany do naszego państwa, ulega zmianie w stosunku do tego planu, który przygotowywał jeszcze poprzedni rząd.

Panie ministrze, zainteresowała mnie również pewna kwestia, o której pan wspomniał, czyli rozpoczęcie współpracy, rozpoczęcie szkoleń dla zarządców nieruchomości w związku z zagrożeniem terrorystycznym... przepraszam, dla zarządców centrów handlowych w związku z zagrożeniem terrorystycznym. Moim zdaniem taka decyzja jak najbardziej byłaby decyzją słuszną, natomiast chciałbym spytać o to, czy oznacza to jakieś rozpoczęcie współpracy z przedstawicielem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, z przedstawicielami branży ochrony. Czy ta współpraca przybierze jakieś zorganizowane formy? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zadanie pytania kolejnego posła, a mianowicie pana posła Pawła Kukiza z Klubu Poselskiego Kukiz'15.

(*Głos z sali:* Nie ma.)

W takim razie proszę o zadanie pytania, o zabranie głosu kolejnego posła, mianowicie pana Jerzego Meysztowicza z Klubu Poselskiego Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie pośle, zanim pan zacznie, jeszcze powiem, że w związku z tym, że zakończyło się pierwsze wystąpienie, zamykam listę. I na tej liście mamy w tej chwili 22 osoby.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Dziękuję bardzo.

W związku z tym, że już padło tutaj pytanie dotyczące stanowiska Prawa i Sprawiedliwości, jeśli chodzi o uchodźców, bo rzeczywiście na początku ten głos nie był jednoznaczny i niektórzy przedstawiciele wypowiadali się, że nie należy przyjmować, niektó-

rzy – że należy tylko pod odpowiednimi warunkami, ja już nie wracam do tego pytania.

Natomiast mam pytanie o pomysł na obecność uchodźców w Polsce, dlatego że mamy kilka możliwości. Albo przygotujemy się na to, że będą to osoby, które będą przygotowywane do pozostania w Polsce, czyli nauka języka, zapewnienie im możliwości pracy. To jest jakby jeden pomysł. Drugi jest taki, że ci uchodźcy zostaną rozlokowani w ośrodkach dla uchodźców, tak aby mogli przeczekać ten najtrudniejszy dla nich okres, poczekać, aż zakończy się wojna, i żeby mogli wrócić do swojego kraju. Trzeci, ostatni, to potraktować ich jako osoby, które tymczasowo znajdują się w Polsce, ale docelowo myślą o przeniesieniu się do innych krajów Unii Europejskiej. W związku z tym moje pytanie jest takie: Czy jest jakiś spójny pomysł na to, jakie rzeczywiście miejsce ci uchodźcy będą tutaj mieli? Jaki jest pomysł na ich obecność?

Wrócę tutaj do sytuacji, która miała miejsce 15 lat temu, kiedy przyjęliśmy 80 tys. uchodźców z Czeczenii. Sam byłem odpowiedzialny za dyslokację tych osób w Małopolsce i na południu Polski i przyznam się szczerze, że to dosyć sprawnie było zorganizowane. Pytanie, czy nie wrócić do rozwiązań, które wtedy były podjęte. Rzeczywiście to przebiegło bardzo dobrze, nie odczuliśmy tego, pomimo że to były osoby na utrzymaniu rządu polskiego i te wszystkie koszty związane z ich obecnością w Polsce były pokryte przez budżet. Tutaj mamy sytuację troszeczkę inną, bo część kosztów zostanie pokryta przez Unię Europejską. Dziękuję, panie ministrze. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Informuję państwa, że lista zwiększyła się do 23 osób. Ostatnią osobą, która zapisała się na liście, jest pani poseł Krystyna Skowrońska.

A teraz proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Sosnowskiego z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Pano-
wie Posłowie! Wydarzenia, jakie miały miejsce w Belgii i we Francji, na pewno sprawiły, że wzrosło wśród obywateli Polski poczucie uzasadnionego niepokoju. Niepokój jest tym większy, iż dzisiaj już wiemy, że wśród paryskich zamachowców były osoby, które przekroczyły granicę Europy wraz z ostatnią falą nielegalnych emigrantów. Chciałbym zapytać, panie ministrze, czy zamierzacie zatem wypowiedzieć państwo zobowiązania podjęte przez poprzednią ekipę rządową w sprawie tzw. kwot. Jedno jest pewne – uważam, że jest to możliwe, a na pewno po wypowiedzeniu tych kwot bezpieczeństwo Polaków wzrośnie.

Posel Zbigniew Sosnowski

Drugie pytanie. Otóż na początku listopada w Zabrzu policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli samochód na francuskich numerach rejestracyjnych i znaleźli w bagażniku 3 tys. sztuk amunicji do karabinowa. Kilka dni temu w prywatnym garażu w centrum Bytomia policjanci znaleźli 211 jednostek broni palnej, 1030 sztuk amunicji oraz 537 różnych podzespołów broni palnej. Oczywiście te informacje muszą niepokoić. Chciałbym zatem zapytać: Czy mamy już jakiekolwiek informacje i czy możemy uzyskać wiedzę, że odkrycia te mają jakiś związek z działalnością organizacji fundamentalistycznych funkcjonujących na Zachodzie Europy? Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Ewę Malik z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali:* Nie ma poseł na sali.)

W związku z tym, że pani poseł jest nieobecna, proszę o zabranie głosu panią poseł Bożenę Henczykę z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Kolejnym posłem zapisanym na liście jest pan poseł Błażej Parda z Klubu Poselskiego Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Błażej Parda:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Podczas kampanii wyborczej wielu posłów i kandydatów Platformy Obywatelskiej deklarowało przyjęcie tzw. uchodźców do swoich domów. Może warto zastanowić się nad tym rozwiązaniem i przygotować plan adopcji takich uchodźców przez pewnych ludzi.

Druga kwestia. Zastanawiam się, czy planowane 500 zł na dziecko nie zachęci w przyszłości do emigracji również wielodzietnych rodzin. Wiemy, że w Polsce coraz mniej jest wielodzietnych rodzin, są to często jedno-, dwudziecne rodziny. To również może spowodować jakiegoś zagrożenia w przyszłości? Czy ktoś się nad tym zastanawiał? Zbyt wielka polityka socjalna krajów zachodnich spowodowała obecną sytuację i mam pewne obawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Adama Szłapkę z Klubu Poselskiego Nowoczesna.

Bardzo proszę.

Posel Adam Szłapka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, coraz częściej pojawiają się w wielu państwach Unii Europejskiej głosy podważające wolność przepływu osób w ramach Unii. Pytanie moje jest takie: Jakie jest stanowisko naszego rządu w sprawie pomysłów zawieszenia funkcjonowania strefy Schengen i wprowadzenia kontroli granicznych w wewnętrznych granicach Unii Europejskiej? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejny poseł to pan Jacek Kurzępa, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Jacek Kurzępa:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szefowie, Komendanci Formacji i Służb! Dziękując panu prof. Bernackiemu za wrażliwość i inicjatywę podjęcia tego zagadnienia w czasie tego posiedzenia Sejmu, chcę dorzucić parę refleksji.

Jako mieszkaniec obszaru pogranicza ziemi lubuskiej i szerzej ściany zachodniej, gdzie granica jest przenikalna, jest bardziej symboliczna, zwracam uwagę na zróżnicowanie owej granicy, a także wschodniej, która stanowi ostatnią granicę Unii Europejskiej i granicę wewnętrzną. Zapraszając wobec powyższego do pewnej wrażliwości, o której pan minister w swoim przedłożeniu już mówił, i konieczności zróżnicowania działań służb po obu stronach naszego pogranicza, nawiążę również do kwestii, która wydaje mi się istotna ze względu na współczesny sposób komunikowania się. Wydaje się, że zasadne jest zwrócenie uwagi na konieczność uszczelnienia osłony systemów informatyczno-komunikacyjnych, z uwzględnieniem nie tylko cyberataków, ale również cyberdezinformacji, która ze względu na dynamikę funkcjonowania i powszechność jej multiplikacji ma dużą skuteczność w działaniu.

Wreszcie kolejny element, który w tym obszarze bezpieczeństwa Polski powinien być poruszony, to pytanie nie tylko o naszą terytorialną odpowiedzialność za bezpieczeństwo: co w granicach, to strzeżemy, chciałbym skierować naszą wrażliwość ku tym rzeszom naszych rodaków, którzy są tam, gdzie zdarzenia terrorystyczne, wojenne, konfliktowe mają miejsce. Wnoszę zatem o takie uwrażliwienie instytucji, placówek reprezentujących Polskę za granicą, aby w pełny sposób, acz osadzony w procedurach bezpieczeństwa, (*Dzwonek*) otworzyły się na potrzeby naszych rodaków w miejscach zdarzeń.

I ostatni akapit. W przyszłym roku mamy dwa ważne wydarzenia – szczyt NATO i Światowe Dni

Posel Jacek Kurzepa

Młodzieży. Domniemywam, że szczyt NATO będzie tip-topowo osłaniany terrorystycznie. Chciałbym prosić o taką samą wrażliwość w odniesieniu do ŚDM. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Grzegorza Raniewicza z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Posel Grzegorz Raniewicz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziękujemy za to wprowadzenie przez pana ministra, chociaż lakoniczne, bo wynikające z krótkiego czasu, ale poruszające praktycznie wszystkie obszary bezpieczeństwa, które podlegają panu ministrowi. Gratulujemy wyboru, jeszcze do niedawna pan minister był w opozycji, również w komisji mieliśmy możliwość wspólnie pracować. W związku z tym chciałbym zadać takie pytanie: Czy podtrzymujecie państwo, bo wielokrotnie, kiedy wprowadzana była likwidacja 100-procentowej odpłatności za zwolnienia lekarskie w służbach mundurowych, wielokrotnie krytykowaliśmy tę decyzję, czy podtrzymujecie dzisiaj wasze stanowisko, czy będziecie wracać do 100% płatności, bo wielu funkcjonariuszy zadaje to pytanie, czy też w tym momencie przechodzicie niejako do porządku dziennego nad stanem faktycznym i nadal pozostaną obecnie funkcjonujące rozwiązania?

Podstawowy dzisiaj temat w kwestii bezpieczeństwa to jest to, co porusza Polaków, sprawa uchodźców i nie sposób się do tego nie odnieść. W związku z tym obserwujemy, że następuje swoiste zmiękczenie stanowiska PiS-u i w tej chwili już nie mówicie tak kategorycznie. W związku z tym moje pytanie: Ilu uchodźców planujecie przyjąć? Na jakich zasadach? Jakie będą procedury sprawdzania tych uchodźców? Co jeżeli zmieniają się kanały przerzutów?

Wspominał pan minister o tym, że jest plan do wprowadzenia, gdyby kanał od południa się niejako nasilił. Czy w związku z tym ten plan, który – jak rozumiem – był przygotowany jeszcze za rządów Platformy, akceptujecie? Czy to jest dobry plan? Czy też planujecie jakieś zmiany do przeprowadzenia w tym planie? Jeszcze odnośnie do uchodźców: jeżeli planujecie już ich przyjęcie, to jakie będą koszty, ile będzie kosztował jeden relokowany uchodźca? Ile do tego będziemy dopłacać z budżetu? Czy też środki unijne całkowicie wystarczą na to? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Marek Polak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Polak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Jak wszyscy wiemy, w miarę upływu czasu zmieniają się zagrożenia na świecie i pojawiają się nowe, których kilka czy kilkanaście lat wcześniej jeszcze nikt nie dostrzegał. A ostatnie zamachy terrorystyczne w Paryżu nasuwają oczywiście pytanie: Czy bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej nie jest bezpośrednio bądź pośrednio zagrożone? Pozornie może się wydawać, że to największe zagrożenie skupia się na państwach Europy Zachodniej prowadzących aktywną walkę z terroryzmem, ale myślę, że nie można wykluczyć pojawienia się komórek terrorystycznych również w naszym kraju. Niepokojące jest to, że rząd PO-PSL przez osiem lat nie dostrzegał powagi sytuacji i osłabiał działanie niemal wszystkich służb, w tym służb specjalnych, obniżając ich budżety i nie dostosowując ich kompetencji do zmieniającego się charakteru zagrożenia.

Dlatego chciałbym zapytać pana ministra: Czy obecny rząd dostrzega potrzebę zmiany regulacji prawnych umożliwiających odpowiednim służbom skuteczne nadzorowanie bezpieczeństwa państwa, identyfikacji zagrożeń i ich likwidacji oraz potrzebę odpowiedniego finansowania tych służb? Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Czy jest pan poseł Jakub Rutnicki?

Nie ma.

To w takim razie proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Paluch z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Ministrze! Przed dwoma laty rząd PO-PSL dokonał zmian w organizacji Straży Granicznej na południowej granicy państwa. To były zmiany, które bardzo jednoznacznie krytykowali właściwie wszyscy posłowie z okręgu sądeckiego, które krytykowała społeczność lokalna. To były zmiany – nie waham się powiedzieć tych słów – bez wystarczających merytorycznych przesłanek, to znaczy nawet wbrew dokumentom

Posel Anna Paluch

strategicznym uprzednio formułowanym przez rząd PO–PSL, że jeden oddział na jedną granicę. Na polsko-słowacką miał być jeden.

Trudno się w tej chwili – z uwagi na to, że mam tylko dwie minuty czasu na zadanie tego pytania – wgłębiać w szczegóły, wielokrotnie o tym dyskutowano, wielokrotnie te argumenty przedkładaliśmy. Generalnie widzimy, że granica południowa na razie w takiej sytuacji, jaka jest, nie jest jeszcze przedmiotem, nie jest jeszcze miejscem jakiegoś lawinowego napływu uchodźców, ale ta sytuacja, jak świadczą różnego rodzaju oceny, może się zmienić. W takiej sytuacji likwidacja komendy w Nowym Sączu, która miała całą infrastrukturę logistyczną, z punktu widzenia właśnie logistycznego, z punktu widzenia racjonalnego zarządzania placówkami jest po prostu nieprzemyślana. Również zmniejszenie gęstości placówek w takim terenie jak południowa granica państwa, granica polsko-słowacka, teren górski ze sporą gęstością, ze sporym natężeniem obszarów leśnych, obszarów wymagających po prostu stałego patrolowania, budzi niepokój.

Moje pytanie jest krótkie i jasne: Czy rząd podejmie temat reorganizacji, czyli przywrócenia działalności karpackiego oddziału Straży Granicznej z komendą w Nowym Sączu? (*Dzwonek*) Kiedy ewentualnie te zmiany mogą nastąpić? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Joachim Brudziński)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Następny do głosu zapisał się pan poseł Józef Lassota, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Józef Lassota:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rzeczywiście informacja pana ministra była taka przeglądowa. Wprawdzie nie wносиła nic nowego w stosunku do tego, co media podają, ale rozumiem, że jest to pewien sposób na to, żeby nie ujawniać wszystkich działań, które być może są podejmowane.

Chciałbym może również odnieść się do wypowiedzi pana posła Polaka, który stwierdził zupełnie bezpodstawnie, że rząd PO–PSL osłabiał służby poprzez zmniejszanie budżetu. Otóż, panie pośle, wystarczyło zaglądnąć do budżetów, które są ogólnie dostępne, i pan by takiego stwierdzenia już pewno nie mówił. Mam pytanie do pana ministra, żeby pan minister podał konkrety, jak to wyglądało w tych służbach

i budżetach w poszczególnych latach w ostatnich właśnie latach.

Natomiast chciałbym też uzyskać informacje dotyczące takiego sposobu przekazywania, właściwie powtarzania jak mantry, zresztą pan minister użył tego również dzisiaj w swoim wystąpieniu, chodzi o decyzję o automatyzmie w przyjmowaniu uchodźców. To znaczy rozumiem, że chodzi o to, że proporcjonalnie, w zależności od napływu uchodźców Polska rzekomo zobowiązała się do automatycznego przyjmowania proporcjonalnie do ilości. Przed utworzeniem rządu przez Prawo i Sprawiedliwość państwo mówiliście, że sprawdzimy, jak to wygląda naprawdę, bo były jakieś tajemnice, ktoś tam deklarował, żeby nikomu nic nie mówić. Chciałbym wobec tego zapytać pana ministra dziś, kiedy pan minister ma dostęp do pełnych informacji: Jak to naprawdę jest? Prosiłbym o podanie opinii publicznej faktów. Nie wiem, czy te fakty, które państwo powtarzaliście, te informacje są potwierdzone, czy nie. (*Dzwonek*) Jeśli nie, to prosiłbym o jasne sprecyzowanie i skorygowanie. Dziękuję.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Adama Ołdakowskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Adam Ołdakowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie ministrze, czy mamy wiedzę, ilu obywateli Polski zaciągnęło się do terrorystów tzw. Państwa Islamskiego? Bo to jest też jednym z głównych niebezpieczeństw związanych z działaniami terrorystów.

Panie ministrze, jestem posłem z Warmii i Mazur, powiat bartoszycki, czyli mieszkam w strefie przygranicznej. Czy pan wie, że w naszych komendach powiatowych Policji brakuje nie tylko policjantów, ale także środków do pracy, takich jak papier do drukarek, paliwo, komputery, i ciągle komendanci powiatowi, zamiast zwracać się o pieniądze do komendantów wojewódzkich, w byle sprawach zwracają się do naszych biednych samorządów, a one im nigdy nie odmawiają tej pomocy?

I trzecie pytanie. Chodzi mi o siedzibę Policji w Bartoszczach, gdzie mamy siedzibę, która warta jest XIX w., a nie XXI w. Mamy teren, czyli działkę budowlaną, mamy plany budowy nowoczesnej komendy Policji, tylko brakuje środków finansowych na jej budowę. Czy możemy liczyć na wsparcie pana ministra w tej sprawie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Pepek, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Poseł Małgorzata Pepek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W trakcie exposé pani premier Szydło ogólnikowo poruszyła sprawy bezpieczeństwa naszego kraju. Po spotkaniu z przedstawicielami służb mundurowych pani premier mówiła, że wierzy, że sytuacja jest pod kontrolą, oraz że wie, że musimy być bardzo dobrze przygotowani na ewentualne wydarzenia związane z bezpieczeństwem wewnętrznym.

Szanowni państwo, ja apeluję, żeby działania i komunikaty związane z bezpieczeństwem naszego kraju były konkretne i kierowane do obywateli. Naszym rodakom nie wystarczą zdawkowe informacje w mediach o tym, że pan prezydent Duda czy premier Szydło spotkali się z przedstawicielami służb i usłyszeli, że jesteśmy w Polsce bezpieczni, i w to uwierzyli. Polacy chcą wiedzieć więcej. Z czego to nasze bezpieczeństwo wynika? Jak jesteśmy przygotowani na ewentualne ataki terroryzmu? W jaki sposób służby zostały zaangażowane do wzmocnienia tego bezpieczeństwa? Czy w tej sprawie jest konkretny poziom współpracy między służbami, również w kontekście międzynarodowym?

Chciałabym jeszcze uzyskać informację: Czy planuje się w Zwardoniu, powiat żywiecki, stworzenie miejsca dla obozu uchodźców? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję.

Kolejna do głosu zapisała się pani poseł Anna Cicholska, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Cicholska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W związku z niepokojem, jaki wyraża – i zgłosił mi to – związek gmin regionu płockiego i ciechanowskiego, który czuje się zaniepokojony i w ich imieniu wyraża dezaprobatę co do tego, w jaki sposób administracja rządowa, oczywiście poprzedniego rządu, planuje tworzyć ośrodki dla cudzoziemców z wykorzystaniem procedur przetargowych, które pomijają rolę i głos samorządów lokalnych... Sprawy tak ważne jak umieszczenie na obszarze wspólnot samorządowych obcych im kulturowo i społecznie osób mogą znacząco zakłócić społeczne, gospodarcze i kulturowe więzi tych wspólnot i naszym

zdaniem powinny być konsultowane z samorządem i społecznością lokalną. W związku z tym niepokojem, jaki wyraża związek gmin regionu płockiego i ciechanowskiego, zadaję panu ministrowi pytanie: W jaki sposób administracja rządowa planuje tworzyć ośrodki dla cudzoziemców i czy będzie uwzględniać głos samorządów lokalnych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Bożenę Kamińską, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Poseł Bożena Kamińska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrze! W ostatnich co najmniej dwóch dekadach w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Polski stosunki polsko-rosyjskie stanowiły obszar budzący najwięcej emocji. Kryzys i konflikt na Ukrainie, wspieranie przez Rosję prorosyjskich separatystów na wschodniej Ukrainie oraz obecność Rosji w wojnie domowej w Syrii stwarza duże zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Jaka rolę Rosja będzie miała, panie ministrze, w polityce bezpieczeństwa Polski w rządzie Prawa i Sprawiedliwości? Czy Rosja powinna być postrzegana jako wróg, rywal, czy trudny partner w polityce bezpieczeństwa naszego kraju? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Roberta Telusa, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Robert Telus:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, w kampanii wyborczej wiele różnych cyfr padało, poprzedni rząd podpisał porozumienie...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Liczb, liczb...)

Liczb. Ja tak naprawdę do dziś nie wiem, jaka jest ilość osób w tych podpisanych porozumieniach. Nie chcę używać słowa „kwoty”, bo nie lubię tego słowa, które jest używane, bo tu chodzi o ludzi. Ile osób jest w tych porozumieniach?

Jeżeli te porozumienia zostały podpisane, to czy możemy się wycofać? Tym bardziej że wiemy, że inne kraje się wycofały, jak Dania. I wiemy o tym, że Unia Europejska nie spełniła pewnych warunków, które były w tych porozumieniach podpisane. A jeżeli już nie możemy się wycofać i jest to kwota czy jest to

Posel Robert Telus

liczba osób, które nie stanowią jakiegoś zagrożenia dla Polski, to czy nie powinniśmy przyjąć osób, które są nam bliskie kulturowo? Bo wiemy o tym, że pewne kultury są nam w Polsce dalekie. A wiemy o tym, że z chrześcijanami walczy się w Syrii, wiemy o tym, że chrześcijanie tam tracą życie. Czy nie powinniśmy właśnie przyjąć tych osób, które są nam bliskie kulturowo? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tomasza Cimoszewicza, klub Platforma Obywatelska.

Posel Tomasz Cimoszewicz:

Zgadza się.

Szanowny Marszałku! Panie Ministrze! Na samym początku chciałbym słowo do pana posła Pardy. Nie wiem, czy jest nadal na sali. Kpiny przy okazji tak ważnego tematu, jakim jest w sumie nieograniczony napływ imigrantów do Europy, są nie na miejscu i urągają powadze mandatu, jaki pan pełni. *(Oklaski)*

Panie Ministrze! Pytanie do pana dotyczy doniesień medialnych, jakie dzisiaj napływają od rana. Dotyczy ono ewentualnego użycia polskich lądowych Sił Zbrojnych w Syrii przy okazji ewentualnej koalicji. Chciałbym się zapytać, czy na chwilę obecną rząd bierze taką możliwość pod uwagę, aby użyć naszych sił, naszych żołnierzy w ewentualnej interwencji w Syrii.

Panie Marszałku! Jedno pytanie: Jak to się stało, że rozwijamy listę pytających w chwili, gdy ta lista została zamknięta po pierwszym pytaniu? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Proszę o zabranie głosu panią posel Józefinę Hrynkiewicz, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Posel Krystyna Skowrońska: Józefę.)

Posel Józefa Hrynkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pierwsze moje pytanie dotyczy następującego zagadnienia. W kwietniu minister pracy i polityki społecznej wydał zarządzenie, na podstawie którego na zapotrzebowanie domniemanego pracodawcy sprowadza się pracowników z pięciu krajów byłego Związku Radzieckiego. Chciałbym zapytać, ile takich pra-

cowników już sprowadzono, gdzie oni się znajdują, co oni robią i czy ma to coś wspólnego z bezpieczeństwem Polaków.

Druga sprawa i drugie pytanie dotyczy bezpieczeństwa sanitarnego wody dostarczanej w wodociągach. Otóż wyjaśnienie: 10 listopada na odchodne pan minister Zembala podpisał zarządzenie o prywatyzacji kontroli wody dostarczanej ludności w wodociągach. Chciałbym zapytać, czy takie rozwiązanie jest bezpieczne, tym bardziej że w latach 2008–2015 nastąpiła niemal całkowita prywatyzacja wcześniej doskonale wyposażonych laboratoriów sanepidu. Nie sprywatyzowano tylko, co chcę zaznaczyć, tych laboratoriów na Podkarpaciu, o co bardzo mocno walczyłam i zabiegałam. Czy taki sposób kontroli wody jest bezpieczny?

Trzecia sprawa dotyczy zagadnienia, które zgłaszali mi masowo moi wyborcy, mianowicie dotyczy ona budowy dróg bez chodników przez miejscowości, co zagraża bezpieczeństwu ludności. Na przykład w gminie Frysztak w miejscowości Pułanki zginęło w ten sposób kilkoro dzieci. Ten proceder nie może być dalej tak uprawiany. To jest sprawa także bezpieczeństwa, bezpieczeństwa tych najsłabszych, którzy zostali w swoich miejscowościach obdarzeni często drogami szybkiego ruchu. Rozumiem, że te pytania są szerokie. *(Dzwonek)* Poproszę o odpowiedź na piśmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, pani posel.

Proszę o zabranie głosu panią posel Krystynę Skowrońską, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Na wstępie, panie marszałku, poproszę, żeby pan minister udzielił mi odpowiedzi na piśmie.

Chciałabym poznać ostateczne stanowisko przyjęte w czasie od objęcia rządu przez panią premier Szydło, sformowania rządu, dotyczące tego, jakie były dokumenty, w jakiej sprawie i jak państwo korespondujecie w sprawie krytykowanych wniosków dotyczących rozlokowania w Unii Europejskiej uchodźców. Jakie pan minister podjął działania w tym zakresie, kiedy one były podjęte i jaka jest reakcja ze strony przedstawicieli Unii Europejskiej?

Po drugie, sprowadzona została druga grupa Polaków z Mariupola. To było przygotowane przez poprzedni rząd. Państwo nie zająknęli się ani nie podziękowali za przygotowanie całej procedury sprowadzenia Polaków z Mariupola. Był to drugi transport Polaków z Ukrainy po Donbasie i ulokowanie ich w ośrodku w Rybakach, zresztą świetnie do tego przygotowanego przez poprzedni rząd.

Posel Krystyna Skowrońska

W kwestiach dotyczących jeszcze spraw zewnętrznych chciałabym zapytać, jakie działania zostały przez państwo podjęte w kraju w sprawie przeciwdziałania procederowi rozszerzania się Państwa Islamskiego, tak aby żadni agenci, żadne sytuacje związane z zagrożeniem na terenie Polski nie miały miejsca.

Sprawa krajowa to modernizacja Państwowej Straży Pożarnej. Od lat o to zabiegamy, jako Poselski Zespół Strażaków mamy duże osiągnięcia. Był poprzedni program modernizacyjny, zapowiadany jest kolejny. Moje pytanie brzmi: Na jakim etapie jest przygotowany program modernizacyjny Państwowej Straży Pożarnej? W jakich latach państwo go zamierzacie zrealizować? Jak zostanie rozwiązana sprawa godzin nadliczbowych w straży pożarnej?

I ostatnie pytanie... (*Gwar na sali*) Proszę mi nie przeszkadzać. (*Dzwonek*) I ostatnia sprawa: we wtorek odbyło się spotkanie w Rembertowie w siedzibie mediów ojca Rydzyka, w którym brał udział pan prezes Kaczyński, pan minister, ksiądz ojciec Tadeusz Rydzyk. Chciałabym zapytać, czy również było to spotkanie poświęcone bezpieczeństwu. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Piętę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Stanisław Pięta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałabym zapytać, czy rząd rozważa wzmocnienie Straży Granicznej, wzmocnienie Policji, rozbudowę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Czy rząd zamierza wzmocnić kontrolę ośrodków, w których przebywają uchodźcy? Mówię o tym w kontekście narastającego zagrożenia. Otóż ważne jest, by te ośrodki były zabezpieczone przed infiltracją przez obce służby specjalne. Możemy sobie wyobrazić, że są państwa, które są zainteresowane destabilizacją sytuacji w Polsce i w innych krajach Unii Europejskiej. W tym kontekście pojawia się kwestia rewizji decyzji o małym ruchu granicznym z okręgiem kaliningradzkim. Okręg kaliningradzki to głęboko zmilitaryzowana część Federacji Rosyjskiej, to dzisiaj otwarte wrota do całej Unii Europejskiej. Można sobie wyobrazić, że obce służby specjalne mogą być zainteresowane instalacją grup terrorystycznych, które będą podejmowały wrogie działania, organizowały akty terrorystyczne na konto np. Państwa Islamskiego. Musimy takie sytuacje brać pod uwagę i w związku z tym te pytania. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Ostatnia do głosu zapisała się pani poseł Ewa Malik, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Ewa Malik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Kiedy po tragedii zamachu terrorystycznego we Francji czyta się różne informacje na temat skuteczności programów bezpieczeństwa funkcjonujących we Francji, to włos jeży się na głowie. Wygląda na to, że socjalistyczne władze Francji kompletnie lekcewały informacje na temat podejrzanych o terroryzm, a ci okazali się w gruncie rzeczy rzeczywistymi sprawcami zamachu. W kontekście niedawnej tragedii we Francji chcę zapytać władze w Polsce, nowy rząd, jak ten nowy rząd, jak pan minister czuje się przygotowany na okoliczność możliwych aktów terroryzmu w Polsce. Czy są na taką okoliczność przygotowane nasze służby i czy posiadamy odpowiednie procedury i wystarczające środki bezpieczeństwa zapewniające opanowanie takiej sytuacji? Czy nasze służby wywiadowcze, a także antyterrorystyczne są aktualnie dostatecznie zmobilizowane, a także dostatecznie wyposażone pod każdym możliwym kątem w środki do obrony ludności w Polsce na wypadek tychże aktów terrorystycznych? Jaką dokładnie jako państwo polskie przyjmujemy strategię odnoszącą się do problemu imigrantów, których fala w każdej chwili może stanąć u polskich granic? Czy istnieje już kompleksowy plan obrony kraju przed aktami nienawiści ze strony islamskich terrorystów, którzy zapewne też skierują wkrótce już ostrze nienawiści także w stronę Polaków? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Na tym wyczerpaliśmy listę posłów zapisanych do zadawania pytań.

W związku z powyższym proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Włodzimierza Bernackiego.

Posel Włodzimierz Bernacki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z tych pytań, z tej dyskusji, która została tu przeprowadzona, płynie jedno bardzo ważne przesłanie. Jeśli chodzi o zagrożenie, a zwłaszcza jeśli chodzi o poczucie zagrożenia, to poczucie zagrożenia może pojawiać się w bardzo wielu sferach. Najczęściej w umysłach

Posel Włodzimierz Bernacki

ludzkich pojawia się to zagrożenie pierwsze, czyli zagrożenie o charakterze terrorystycznym. Terror odwołuje się do strachu, do lęku, budzi nienawiść, budzi uczucia, które powodują tak naprawdę bezbronność.

Sądząc na podstawie tych informacji, które przekazał pan minister, wydaje się, że w tej części możemy być uspokojeni. Ale te zagrożenia czy poczucie zagrożenia, czy samo realne zagrożenie to również wymiar związany z terroryzmem, ale w przestrzeni elektronicznej, internetowej, a więc to, co związane jest z możliwymi działaniami cyberterrorystycznymi. To poczucie zagrożenia czy zagrożenie na pewno przybiera też wymiar czysto socjalny, czysto ekonomiczny, a więc to też powinniśmy brać pod uwagę w tej debacie dzisiejszej czy w debatach przyszłych. Ale również to poczucie zagrożenia z punktu widzenia kultury to też poczucie zagrożenia, jeśli chodzi o funkcjonowanie nas jako Polaków, jako chrześcijan, jako katolików, jako przedstawicieli określonej cywilizacji, a więc jest to zagrożenie w wymiarze kulturowym. Mówię o zagrożeniu, mówię również o odczuwaniu poczucia zagrożenia. Dlaczego wskazuję tutaj na te różne wymiary zagrożenia? Nie dlatego, aby popadać w belferski ton, ale po to, żeby zareagować na to, o czym mówiła pani posłanka Skowrońska.

Panie ministrze, rok temu usłyszeliśmy na tzw. taśmach prawdy wypowiedź Bartłomieja Sienkiewicza, który wyraźnie stwierdził, że państwo istnieje tylko i wyłącznie teoretycznie. I mówiąc o teoretycznym wymiarze istnienia państwa, wskazywał właśnie na brak tych relacji, korelacji pomiędzy tymi przestrzeniami, tymi sferami zagrożeń, które tutaj wymienilem.

Zatem dziękując panu ministrowi za wyczerpującą wypowiedź na temat tej sytuacji, to znaczy bezpieczeństwa Polski w kontekście sytuacji międzynarodowej, jednocześnie proszę o ustosunkowanie się do tego momentu, w którym znalazł się pan minister i nowy rząd, a więc odbudowywania instytucji państwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu ministra spraw wewnętrznych i administracji pana Mariusza Błaszczaka.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Mariusz Błaszczak:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Bardzo dziękuję za zadane pytania. Większość z nich miała charakter merytoryczny, było też kilka wycieczek politycz-

nych. Oczywiście na wszystkie pytania szczegółowo odpowiemy na piśmie.

Zacznę od ataku pani poseł Skowrońskiej.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A cóż to za atak, panie ministrze?)

Można było odnieść wrażenie, że pani poseł Skowrońska zapomniała, że przez 8 lat to koalicja PO-PSL Polską rządziła.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ależ nie zapomniam.)

Rzeczywiście w Malborku wylądowało 149 naszych rodaków z Mariupola. Przypomnę, bo pani pewnie nie pamięta, jak...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pamiętam.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Przepraszam, panie ministrze.

Pani poseł, bardzo proszę umożliwić panu ministrowi...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie marszałku, wypowiedź pana ministra, że ja nie pamiętam, jest insynuacją. Bardzo proszę pana ministra...)

(Poseł Marzena Machałek: Ale nie można tak.)

Pani poseł, bardzo proszę o zajęcie miejsca i umożliwienie spokojnego udzielenia odpowiedzi, na pani pytanie również...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pan minister z klasą powinien się zachowywać.)

...panu ministrowi.

Pani poseł, bardzo proszę o zajęcie miejsca.

**Minister
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Mariusz Błaszczak:**

Przypomnę pani poseł, jak wiele trudności sprawiało pani rządowi sprowadzenie Polaków zagrożonych wojną, bo w Mariupolu mamy do czynienia z wojną. Jak wiele trudności to sprawiało. I pewnie gdyby nie nacisk opinii publicznej, to do dziś nasi rodacy do naszego kraju by nie wrócili. Ale ja więcej pani powiem – że Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości złożył projekt ustawy tożsamej z projektem obywatelskim złożonym swego czasu przez obywateli naszego kraju reprezentowanych przez syna śp. pana marszałka Płażyńskiego, który koalicja PO-PSL zamroziła. *(Oklaski)* Przez 8 lat ten projekt leżał, nie został przyjęty, a ten projekt ma służyć temu, żeby nasi rodacy mogli wrócić do Polski. My taki projekt złożymy i jestem przekonany, że Wysoka Izba taką ustawę przyjmie.

Proszę państwa, jeśli chodzi o szczegóły dotyczące migrantów, uchodźców, to trzeba stwierdzić jednoznacznie, że większość z tych ludzi, którzy napływają do państw Unii Europejskiej, to nie są uchodźcy. Uchodźcami są wtedy, kiedy są w obozach w Libanie, w Jordanii, w Turcji. Natomiast bardzo wiele z tych

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak

osób, które szturmują czy które szturmowały na przykład granicę węgiersko-serbską, to ludzie, którzy uchodźcami nie są. A więc my oceniamy, podtrzymujemy negatywną ocenę decyzji poprzedniego rządu, rządu koalicji PO-PSL, łamiącej solidarność Grupy Wyszehradzkiej, decyzji polegającej na zgodzie na przyjęcie 7 tys. uchodźców. To jest decyzja, której konsekwencje są bardzo złe, ale ta decyzja jest obowiązującym prawem. Dania rzeczywiście zmieniła swoją decyzję, ale Dania jest w innej sytuacji prawnej. Wchodząc do Unii Europejskiej, Dania wynegocjowała wyłączenie, jeżeli chodzi o te przepisy.

Powiedziałem w swoim wystąpieniu, że podejmujemy analizy pod kątem możliwości ewentualnej zmiany decyzji Unii Europejskiej. Na spotkaniu z ministrami spraw wewnętrznych państw Unii Europejskiej, które odbyło się 20 listopada tego roku, rozmawiałem z moimi odpowiednikami z Grupy Wyszehradzkiej. Tam ocena decyzji rządu koalicji PO-PSL była jednoznacznie negatywna, jednoznacznie negatywna. Zresztą Robert Kaliniak, minister spraw wewnętrznych Republiki Słowacji zapowiadał, że Słowacja złoży skargę do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Strasburgu na tę decyzję właśnie.

Podkreślałem to wielokrotnie i tak będzie, że my zawsze będziemy się kierować bezpieczeństwem Polski i Polaków. Nie podejmiemy żadnej decyzji, która by narażała nasz kraj na niebezpieczeństwo. A po tym, co wydarzyło się w Paryżu, widać, że zagrożenie terrorystyczne jest faktem w Europie. Stąd nasze działania, stąd spotkania, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, Centrum Antyterrorystyczne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zalecenia dla służb dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom naszego kraju, stąd też nasze starania, żeby tych zagrożeń uniknąć, na ile oczywiście jest to możliwe.

Szkolenia, bo było konkretne pytanie, i branża ochrony. Tak, takie szkolenia się odbywają i myślę, że to jest bardzo dobry kierunek. Jeśli chodzi o informację na temat obywateli polskich zaangażowanych w działalność, w działania terrorystyczne, to takie informacje są, takie informacje posiada Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ale to są, jak państwo doskonale wiecie, informacje niejawne.

Pan poseł Sosnowski pytał o działania Policji. Rzeczywiście takie działania były. Ja oceniam i myślę, że pan też tę ocenę podzieli, że to świadczy o aktywności Policji. Bardzo dobrze, że takie działania są podejmowane i że Policja jest skuteczna.

Dotacje na uchodźców z budżetu Unii Europejskiej mają charakter jednorazowy, mają charakter zryczałtowany, a więc miejmy świadomość tego, na co rząd koalicji PO-PSL zgodził się we wrześniu.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o służby mundurowe, w porozumieniu ze związkami zawodowymi służb mundurowych dokonamy rzetelnej oceny obecnych rozwiązań i wypracujemy wspólnie optymalny

model w tej sprawie. Jesteśmy w kontakcie, rozmawiamy z partnerami społecznymi w odróżnieniu od naszych poprzedników.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nieprawda, nieprawdę pan mówi, panie ministrze.)

(Poseł Marzena Machałek: Pani się uspokoi.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Pani poseł, po raz kolejny proszę o to, aby pani umożliwiła w sposób spokojny udzielenie odpowiedzi panu ministrowi. Ja rozumiem, że emocje pani poseł się udzielają, ale bardzo o to proszę...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie, nie lubię kłamstwa.)

Pani poseł, po raz kolejny przywołuję panią do porządku.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak:

Jeszcze sprawa zasadnicza, dotycząca programu modernizacji służb mundurowych. Taki program został wprowadzony za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości w 2007 r., obejmował wszystkie służby mundurowe. W ostatnich latach domagaliśmy się tego, żeby taki nowy program został sformułowany, niestety mimo deklaracji poprzedni rząd w tej sprawie nie podjął żadnych działań. Ale my przygotowujemy taki program. Uważamy, że modernizacja służb mundurowych to prosta droga prowadząca do wzrostu bezpieczeństwa w naszym kraju, do poczucia bezpieczeństwa obywateli, a to jest naszym podstawowym zadaniem. To będzie jedno z priorytetowych działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji pod moim kierownictwem.

Było również pytanie o wydarzenia o charakterze międzynarodowym, jakie odbędą się w naszym kraju w przyszłym roku. Rzeczywiście, zarówno Światowe Dni Młodzieży, jak i szczyt Paktu Północnoatlantyckiego to są wydarzenia, które będziemy przygotowywać pieczołowicie pod względem zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom tych spotkań. Szczególnie jest tu istotne spotkanie z Ojcem Świętym Franciszkiem ze względu na olbrzymią przecież grupę młodych ludzi, którzy przyjadą do Polski. To jest wyzwanie, ale jestem przekonany, że służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo staną na wysokości zadania.

Cóż, mówiłem o współpracy, również współpracy międzynarodowej, o informacjach, które są przekazywane pomiędzy służbami specjalnymi polskimi i służbami specjalnymi państw Unii Europejskiej. Oczywiście ta wymiana jest niezwykle ważna.

Pan poseł Robert Telus wspominał także o bliskości kulturowej uchodźców, jakiejś części, grupy uchodźców. Rzeczywiście to powinno być także naszym drogowskazem, aby pomagać tym, którzy tej

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak

pomocy potrzebują. Zresztą na dodatkowym posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej 16 września tego roku pan premier Jarosław Kaczyński także jednoznacznie mówił o modelu, jaki powinniśmy przyjąć, a więc o wspieraniu tych, którzy rzeczywiście pomocy potrzebują, tych, którzy są ofiarami działań wojennych na Bliskim Wschodzie.

Proszę państwa, na resztę pytań udzielę odpowiedzi na piśmie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Informuję, że w trybie art. 184 ust. 1 o głos poprosiła pani poseł Krystyna Skowrońska.

Pani poseł, informuję, że zgodnie z przywołanym artykułem marszałek udziela głosu poza porządkiem dziennym posiedzenia lub w związku z dyskusją jedynie dla zgłoszenia wniosku formalnego lub – uwaga – sprostowania błędnie zrozumianego lub nieścisłe przytoczonego stwierdzenia mówcy. Pani poseł, jeżeli chce pani wygłosić oświadczenie – przepraszam, pani poseł – uprzejmie informuję, że kolejnym punktem dzisiejszego posiedzenia Sejmu jest właśnie punkt: Oświadczenia poselskie. A więc bardzo proszę, aby zgodnie z art. 184 ust. 1 było to rzeczywiście sprostowanie, jeżeli uważa pani, że źle została pani zrozumiana. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Regulamin Sejmu znam pewno lepiej niż pan marszałek...

(Głos z sali: Ooo...)

...jako że od 2001 r. byłam członkiem Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, kiedy ustalaliśmy ten regulamin.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dlatego liczę na to, że zgodnie z regulaminem będzie pani wygłaszać sprostowanie.

Posel Krystyna Skowrońska:

Prosiłabym teraz pana marszałka, jeżeli pan marszałek mi udzielił głosu, żeby pan marszałek nie przerywał mojej wypowiedzi.

(Głos z sali: O, na pewno.)

Chciałabym poprosić... Zabieram głos w trybie sprostowania. Pan minister niestety źle zrozumiał moją wypowiedź.

Po pierwsze, pan minister nie wskazał żadnej informacji, nie przedstawił żadnej informacji dotyczącej sprowadzenia Polaków ze Wschodu, z Mariupola, przygotowanej przez poprzedni rząd. W żadnym zakresie pan minister nie udzielił odpowiedzi, a próbował insynuować, że poprzedni rząd nie odbywał spotkań ze związkami zawodowymi poszczególnych służb, które są teraz panu ministrowi podległe. Doskonale znamy te wypowiedzi, my spotykaliśmy się również ze związkowcami, którzy odbywali spotkania z ministrem spraw wewnętrznych. Ponadto pan minister nie przytoczył żadnej informacji o stanowisku polskiego rządu, które państwo przyjęli w sprawie uchodźców. Doskonale rozumiemy: imigranci zarobkowi a uchodźcy.

Panie ministrze, pan nie może nikomu powiedzieć, żadnemu z posłów na tej sali, że nie pamiętam. Pan nie wie, co ja pamiętam, i pan insynuuje. A zatem chcę pana zapewnić, że pamiętam. Doskonale znam model wyprowadzania Polaków z Donbasu, Polaków z Mariupola i wszystkie sprawy z tym związane były przygotowane przez poprzednią ekipę. Chcę ponadto powiedzieć...

(Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak: Co z ustawą, pani poseł?)

Pracowaliśmy nad nią. Nie było konsensusu...

(Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak: Nie było większości?)

...ale czy pan minister jest przekonany, że wszystkie, które państwo kiedyś zgłaszaliście, zrealizowaliście?

(Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak: To nie my, to Polacy...)

Myślę, że w sprawie uchodźców, w sprawie repatriantów, w sprawie Polaków ze Wschodu ten program będziemy realizować, jeżeli państwo przygotujecie rzecz dobrą. *(Dzwonek)* I w sprawach takich, tak jak zachował się kiedyś pan prezydent Duda, pan minister Szczerki, proszę nie obrażać posłów. Wrażliwość moja w tej sprawie jest duża, szczerść, rzetelność i uczciwość również, a zatem zarzutów pana posła pod adresem poprzedniego rządu i nas nie przyjmuję, i w tym zakresie należą się nam przeprosiny.

(Poseł Mariusz Błaszczak: Nie dziwię się. Ustaw...)

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie marszałku, sprostowałam.

(Poseł Anna Paluch: Ale to nie było sprostowanie. Może pani zna regulamin, ale go nie stosuje.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo proszę, pani poseł.

Informuję Wysoką Izbę, że również w trybie art. 184 ust. 1, czyli sprostowania, zgłosił się pan poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę, pani posle.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Szanowny Panie Ministrze! Proszę mi wierzyć, moje sprostowanie naprawdę wynika z dobrej woli. Otóż podzielam pana pogląd, że te działania Policji świadczą o jej profesjonalizmie, ale mnie bardziej interesowało to, czy na podstawie tych informacji, które ministerstwo posiada, można wysnuć wniosek, że istnieją jakieś związki między tymi zdarzeniami a działaniem islamistycznych grup terrorystycznych. Proszę zrozumieć moją intencję. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję.

Wysoka Izbo! W związku z powyższym wypowiedź pana ministra kończę rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego*).

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 2. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do wygłoszenia oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Pierwszy do wygłoszenia oświadczenia zgłosił się pan poseł Marek Polak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marek Polak:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W swoim oświadczeniu pragnę z tego miejsca podziękować wszystkim wyborcom za poparcie i zaufanie do Prawa i Sprawiedliwości, szczególnie osobom, które w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oddały głos na moją kandydaturę. Czuję się zaszczycony tym, że dzięki państwu mogę w dalszym ciągu pełnić tę zaszczytną i odpowiedzialną służbę dla naszej ojczyzny. To dla mnie wielkie wyróżnienie, a jednocześnie zobowiązanie wobec Polski i wszystkich Polaków. Dlatego pragnę zapewnić, że dopełnię wszelkich starań, aby mandant poselski pełnić w sposób aktywny, otwarty i liczący się z głosem społeczeństwa. (Oklaski) Uczynię też wszystko, aby spełnić państwa oczekiwania związane z rozwojem naszego kraju, i nie zawiodę danego mi w ramach mandatu społecznego zaufania. Dziękuję państwu za uwagę.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Kolejny celem wygłoszenia oświadczenia zapisany jest pan poseł Waldemar Andzel, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 26 listopada br. obchodzimy 102. rocznicę urodzin Łukasza Cieplińskiego, pseudonim Pług, podpułkownika piechoty Wojska Polskiego, żołnierza Organizacji Orła Białego, Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej, prezesa IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość.

Łukasz Ciepliński przyszedł na świat 26 listopada 1913 r. w Kwilczu. Jego rodzice Franciszek i Maria z Kaczmarków byli właścicielami piekarni i sklepu kolonialnego. Po ukończeniu szkoły powszechnej Ciepliński wstąpił do Korpusu Kadetów w Rawiczu. Od 1934 r. zawodowo służył w Wojsku Polskim. Po zdaniu egzaminu dojrzałości wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej – Komorowie, którą ukończył w stopniu podporucznika. Następnie pełnił służbę w 62. Pułku Piechoty w Bydgoszczy. Po wybuchu II wojny światowej Ciepliński uczestniczył w kampanii wrześniowej, pełniąc funkcję dowódcy kompanii przeciwpancernej. Walczył w bitwie nad Bzurą. W walkach stoczonych pod Witkowicami z działka przeciwpancernego zniszczył sześć niemieckich czołgów i dwa wozy dowódcze. Został za to nagrodzony Orderem Virtuti Militari i awansował na porucznika. Brał również udział w obronie Warszawy.

Od 1940 r. Łukasz Ciepliński związany był z konspiracją działającą na terenie Rzeszowszczyzny. Mianowano go komendantem Podokręgu Rzeszowskiego Organizacji Orła Białego. Po połączeniu ze Związkiem Walki Zbrojnej Ciepliński został komendantem Obwodu ZWZ-AK Rzeszów. Od kwietnia następnego roku pełnił funkcję komendanta Inspektoratu Rejonowego ZWZ-AK Rzeszów. Brał udział w akcjach bojowych na terenie powiatów: Rzeszów, Dębica i Kolbuszowa. Jego działalność przyczyniła się do zorganizowania struktur wywiadu i kontrwywiadu czy też do utworzenia konspiracyjnej fabryki broni. Brał udział w walkach o Rzeszów z wojskami okupacyjnymi.

Po zakończeniu wojny Łukasz Ciepliński związał się z podziemiem niepodległościowym i antykomunistycznym. Należał do Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. W styczniu 1947 r. stanął na czele IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Pod koniec listopada tego samego roku został aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa.

Ciepliński przez 3 lata poddawany był brutalnemu śledztwu nadzorowanemu przez NKWD. Przechowywano go w więzieniu mokotowskim. 14 października 1950 r. sąd skazał Łukasza Cieplińskiego

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Waldemar Andzel

na pięciokrotną karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia. Wyrok został utrzymany przez sąd wyższej instancji. Z prawa łaski nie skorzystał prezydent Bolesław Bierut. Wyrok wykonano 1 marca 1951 r. Wraz z Cieplińskim straceni zostali inni członkowie IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Miejsce pochówku Łukasza Cieplińskiego do dziś pozostaje nieznane. W 2013 r. w Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych został on pośmiertnie awansowany do stopnia pułkownika. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie.

Tym samym kończymy 2. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

O terminie i porządku dziennym 3. posiedzenia Sejmu zostaną panie i panowie posłowie powiadomieni w terminie późniejszym.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza łaską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 12 min 14)

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Informacja bieżąca

– punkt 15. porządku dziennego

Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wydarzenia mające miejsce kilkanaście dni temu w Paryżu sprawiły, że Europejczycy, w tym również Polacy, znowu zaczęli się obawiać zagrożenia ze strony terrorystów. Jest to lęk w pełni uzasadniony i towarzyszący współczesnym społeczeństwom niemal bezustannie. W pamięci na długo pozostają przecież krwawe zamachy, jakie na przestrzeni ostatnich lat cyklicznie się zdarzały. W pewnych momentach lęk przybiera jednak znacznie na sile, powodując brak poczucia bezpieczeństwa we własnym kraju, we własnym domu. Niestety w obecnej sytuacji zagrożenie naprawdę istnieje. Akcje przeprowadzane przez Państwo Islamskie są dowodem na to, że organizacje terrorystyczne potrafią działać bardzo skutecznie i na dużą skalę.

Z kwestią działalności terrorystów wiąże się również trwający od dłuższego czasu kryzys migracyjny.

Z dnia na dzień staje się on dla Europy coraz większym problemem i zagrożeniem. Kilka miesięcy temu Stary Kontynent podejmował decyzje dotyczące udzielenia pomocy dziesiątkom tysięcy uchodźców przybywających do nas z obszaru Azji i Afryki. Już wtedy można było przewidzieć szkodliwe skutki zbyt daleko idącego i nieprzemyślanego wsparcia. Dziś widzimy to już wyraźnie. Większość przybywających do Europy uchodźców to wyznawcy islamu. Można się zatem spodziewać, że część z nich będzie identyfikować się z fanatycznymi założeniami dżihadu. Wystarczy kilka takich osób, by zdestabilizować sytuację w kraju i wzbudzić strach wśród społeczeństwa.

Mimo braku konkretnych czynników i przesłanek przemawiających za bezpośrednim zagrożeniem terrorystycznym nie możemy jednak określić dzisiejszych czasów jako spokojne i bezpieczne.

W związku z powyższym proszę pana ministra o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jak będzie kształtować się polityka Polski wobec przybywających do Europy uchodźców?
2. Czy Polska przygotowana jest na ewentualne zamachy terrorystyczne?

Porządek dzienny

2. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 25 i 26 listopada 2015 r.

1. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 22).

2. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 23).

3. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 24).

4. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 36).

5. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druki nr 22 i 38).

6. Wybór posłów członków Krajowej Rady Sądownictwa (druk nr 39).

7. Wybór posłów członków Krajowej Rady Prokuratury (druk nr 40).

8. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 37).

9. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie stwierdzenia braku mocy prawnej uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego, opublikowanej w Monitorze Polskim z 23 października 2015 r. poz. 1038 (druk nr 42).

10. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie stwierdzenia braku mocy prawnej uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego, opublikowanej w Monitorze Polskim z 23 października 2015 r. poz. 1039 (druk nr 43).

11. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie stwierdzenia braku mocy prawnej uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego, opublikowanej w Monitorze Polskim z 23 października 2015 r. poz. 1040 (druk nr 46).

12. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie stwierdzenia braku mocy prawnej uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego, opublikowanej w Monitorze Polskim z 23 października 2015 r. poz. 1041 (druk nr 44).

13. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie stwierdzenia braku mocy prawnej uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego, opublikowanej w Monitorze Polskim z 23 października 2015 r. poz. 1042 (druk nr 45).

14. Pytania w sprawach bieżących.

15. Informacja bieżąca.

16. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 41 i 47).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

